

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5 — w Gdyni, ul. Św. Jańska 1282.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicą 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Cuchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 285.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 10 grudnia 1931 r.

Rok XXV.

Dekret Brüninga przewraca całokształt życia gospodarczego Niemiec.

Wszystkie umowy prawne stały się świstkiem papieru

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 9. 12. W dniu wczorajszym prezydent Rzeszy Hindenburg podpisał najnowsze czwarte rozporządzenie dla zabezpieczenia gospodarstwa narodowego i finansów. Postanowienia najnowszego dekretu przewyższają wszystkie dotychczasowe. Zarówno kanclerz Rzeszy dr. Henryk Brüning jak i wicekanclerz w rozmowach do przedstawicieli prasy niemieckiej, zebranych w kongresowej sali pałacu kanclerza, oświadczyli, że zarządzenia najnowszego dekretu są już ostatecznymi.

W swoim przemówieniu radjowym kanclerz Rzeszy dał odpowiedni komentarz do dekretu, w którym przedstawił program rządowy oraz program prezydenta Rzeszy Hindenburga, jako ko rdzaj narodowej koncentracji. Najnowszy dekret zawiera przeszło 46 stron drukiem. Ma on taką pełnię najrozmaitszych postanowień gospodarczych i politycznych, że trudno je wszystkie wyliczyć. W 8 rozdziałach reguluje on zagadnienia polityki gospodarczej, polityki społecznej, zarobków, finansów publicznych i polityki wewnętrznej. Najnowsze przepisy posiadają charakter gospodarczo-polityczny.

W pierwszej linii zawierają one postanowienia **zniżki cen oraz czynszów**. Według najnowszego dekretu związane ceny kartelowe oraz artykułów pierwszej potrzeby muszą do 1 stycznia 1932 r. być **zniżone o 10%** w porównaniu z ich stanem z dnia 1 lipca 1931 r. Ceny węgla i soli potasowej zostaną również o 10% **zniżone**, przyczem wszelkie zniżki muszą wytrwać do 1 lipca 1932 r. Specjalnie nowo-mianowany komisarz ma za zadanie badanie i przestrzeganie cen oraz ustalać ceny najważniejszych przedmiotów codziennego użytku. Tak samo będzie przestrzegał taryfy wszelkich przedsiębiorstw publicznych.

Wielką niespodzianką przedstawiają przepisy dotyczące **zniżki czynszów i procentów**. Procenta wszelkich pożyczek, listów zastawnych i obligacji, zostają **zniżone na 6%**, o ile dotąd wynosiły 8%. Przekraczające 8% dotychczasowe stawki procentowe mają być **zniżone w stosunku 8—6%**, a przy stawkach procentowych ponad 12% zniżka wynosić będzie w stosunku 8—4, to jest o 50% mniej.

Przepisy **zniżenia procentów obowiązują również dla innych długów**, a w szczególności dla hipotek. Dla wszystkich zobowiązań i długów, które objęte zostają zniżką procentów, postanowiona została t. zw. **ochrona wypowiedzenia**, trwająca do 31 grudnia 1933 r. Niezależnie od zniżki czynszów na rynku kapitałowym ma pod kierownictwem komisarza bankowego być przeprowadzona **podobna zniżka na rynku pieniężnym**. Prowizje i opłaty manipulacyjne banków mają ulec również redukcji. Tak samo procenta za zaległości podatkowe zostaną dostosowane do obecnego stanu rzeczy, to znaczy, że wynosić będą zamiast 12%—6%.

Druga część dekretu poświęcona jest gospodarce mieszkaniowej. T. zw. **podatek domowo-czynszowy w rozmaitych terminach od 1 kwietnia 1935 r. ulega zniżeniu o 25%**. W r. 1940 nie będzie więcej pobierany. Właściciele domów

otrzymują uprawnienie wykupu całego podatku domowo-czynszowego przez jednorazowe spłacenie całkowitej sumy. Bardzo ważnymi są postanowienia **zniżenia czynszów najmu**, które od 1 stycznia 1932 r. zostają **zredukowane o 10% przedwojennego czynszu w domach starych a o 15% w domach nowowbudowanych**.

Trzecia część rozporządzenia zawiera zarządzenia dotyczące **przymusowych zajęć i egzekucyj**. Przepisy te wprowadzają **postanowienie minimalnej ceny wywoławczej, która musi być osiągnięta, jeżeli wogóle egzekucja ma dojść do skutku**. Nieuzyskanie minimalnej ceny wywoławczej wstrzymuje egzekucję samą w sobie.

Piąta część p. t. Ubezpieczenia społeczne i opieka społeczna zawiera przepisy ubezpieczenia kas chorych, od wypadków i świadczeń społecznych. Renty z powyższych ubezpieczeń zostaną **zniżone o przeszło 20%**.

Szczególnie doniosłe są przepisy szóstej części dekretu z zakresu ustawodawstwa pracy. Według tych bowiem przepisów wszystkie zarobki i płace bez względu na to, czy unormowane zostały one we formach taryfowych, czy luźnych, **zostaną z ważnością od 1 kwietnia 1932 r. ustalone na poziomie z dnia 10 stycznia 1927 r.** Jeżeli norma powyższa przekracza 10% zniżki zarobków w porównaniu z powyższym terminem, wówczas **ogranicza się ją tylko do 10%**. W zarobkach i uposażeniach, które od 1 lipca 1931 nie uległy redukcji, **zniżenie wynosi 15%**.

Rdzeniem zarządzeń dla zabezpieczenia budżetu jest **podwyższenie po-**

datku obrotowego z 0,95% na 2% z **ważnością od 1 stycznia 1932**. Wyjątek od powyższego postanowienia stanowią wyroby mączne, piekarskie i obrót żytem, pszenicą i mąką. Specjalny podatek od domów towarowych i konsumów zostanie utrzymany w wysokości 2 1/2% względnie 1,35% obrotów przy uprzywilejowanych środkach żywności. Równocześnie dekret wprowadza **podatek wyrównawczy dla towarów przywożonych z zagranicy**, o ile cena ich na rynku niemieckim wykazuje różnicę zniżkową. Wyjęte z pod tych przepisów są surowce.

Nowa redukcja uposażeń **urzędników Rzeszy wynosi bez względu na dotychczasowe zniżki 9%** i wchodzi w życie od 1 stycznia 1932. Temu samemu ograniczeniu ulegają wszelkie emerytury, natomiast

Reichswehra nie została dotknięta ogólną redukcją uposażeń.

Wprzededniu Sejmu

Co pójdzie na pierwszy ogień?

Warszawa, 9. 12. (Tel. wł.). Jutro w czwartek Sejm wznawia pracę. Mianowicie przed południem komisja budżetowa obradować będzie nad projektem ustawy o **uposażeniach funkcjonariuszy państwowych i wojska**, popołudniu o 4-tej zaś rozpocznie się plenum, które załatwić ma między innymi sprawę kilku wniosków N. P. R., Klubu Ludowego i P. P. S., odnoszących się do walki z bezrobociem i kryzysem gospodarczym.

W piątek odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji prawniczej.

*

Zapowiedź obrad nad płacami urzędnicami, o ile szłoby o jakieś głębsze zmiany — musiałaby być uważaną za niespodziankę. Sfery oficjalne zapewniały przecież niedawno świat urzędniczy, że w najbliższym czasie żadne reformy w uposażeniach nie są planowane.

„Ostatni wysiłek narodu niemieckiego”.

Wielka mowa kanclerza Brüninga.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 9. 12. Kanclerz Rzeszy, dr. Brüning miał wczoraj swój wielki dzień. Wygłosił on przez radio przemówienie, w którym omówił swoje najnowsze dekrety, a jednocześnie wypowiedział się na temat obecnych stosunków gospodarczo-politycznych. W związku z ostatnimi wystąpieniami za granicą Hitlera, Brüning oświadczył, że **rząd nie ścierpi innego czynnika aniżeli tego, który jest konstytucyjny, a mianowicie prezydenta i rządu Rzeszy**. Wszelkie środki władzy państwowej zostaną zastosowane dla utrzymania tej zasady. **Z nieubłaganą ostrością, ewentualnie z zawieszeniem na całe państwo stanu wyjątkowego powaga władzy państwowej zostanie utrzymana tak, aby w godzinach silnego napięcia nerwów konstytucyjne czynniki miały swobodę rozporządzania i wydawania nakazów**.

Brüning, zwracając się przeciwko Hitlerowi, powiedział w dalszym ciągu, że **zapewnienia o legalności dróg i ce-**

łów, jakie przywódca narodowych socjalistów daje codziennie, stoją w **jakimś przeciwieństwie do rozmaitych innych wystąpień mniej odpowiedzialnych przywódców**, którzy nawołują do walki braterskiej i popelnienia głupstw z zakresu polityki zagranicznej. Zwracając się przeciwko wrażeńiu, jakoby istniały podzielone fronty wewnątrz Niemiec oraz istniał już rząd dnia jutrzejszego, Brüning podkreślił, że **polityczne kierownictwo Rzeszy niemieckiej oraz zastępowanie interesów zagranicą spoczywa wyłącznie w rękach prezydenta Rzeszy Hindenburga i konstytucyjnego rządu**. Również podkreślił kanclerz, że w tych ciężkich czasach dla państwa niemieckiego, rząd Rzeszy **twardo stać będzie tylko na gruncie konstytucji, która jest filarem państwa**.

Mowę swą zakończył kanclerz Brüning apelem do wytrwania i podporządkowania się koniecznościom, wynikającym z sytuacji, zapowiadając, że **jest**

to już ostatni wysiłek narodu niemieckiego. AR.

(Należy się obawiać, że jest to ostatni wysiłek Brüninga).

Min. Zaleski w drodze do Londynu.

Warszawa, 8. 12. (PAT) Dziś w południe p. minister Zaleski w towarzystwie szefa gabinetu p. ministra Szumłakowskiego opuścił Warszawę, udając się do Londynu. Na dworców głównym żegnał p. ministra ambasador Wielkiej Brytanji Erskine oraz grono wyższych urzędników MSZ.

Rumuńska delegacja wojskowa w Belwederze.

Warszawa, 8. 12. (PAT) We wtorek, dnia 8 bm. w pałacu belwederskim przyjął p. marszałek Piłsudski w otoczeniu oficerów delegację 16-go pułku piech. z Rumunii, którego jest szefem.

Z procesu brzeskiego.

Bój o dokumenty**Nie wszystkie wejdą w skład dowodów.**

(Sprawozdanie własne „Dziennika Bydgoskiego“ z 36-go dnia rozprawy).

Warszawa, dnia 7 grudnia 1931 r.

W dniu 7 grudnia (w poniedziałek) przewodniczący sędzia Hermanowski oświadczył, że wpłynęły do sądu dwa listy: jeden od adw. Hofmoka Ostrowskiego z tekstem jego przemówienia w Dolinie Szwajcarskiej, a drugi od niedoszłego świadka p. Stawickiego b. naczelnika Straży Sejmowej z wyjaśnieniami. Nad listami temi sąd przechodzi do porządku dziennego.

Przewodniczący: Czy są jakieś wnioski?

Prok. Grabowski: My oczekujemy wniosków ze strony obrony, uznając za konieczne odczytania dowodów rzeczowych, które zostały dołączone jeszcze do śledztwa.

Cała obrona przez usta adw. Sterlinga sprzeciwia się załączeniu dokumentów rzeczowych prokuratora. „Wiele z tych dokumentów powiada adw. Sterling dostarczono sądowi w maszynowym odpisie a nie w oryginale. Mówi się ciągle o wielkiej „rewolucji“, przygotowywanej na całym terenie Rzeczypospolitej — a tymczasem władze nie postaraly się o autentyczne dokumenty, za pomocą których starano się pobudzić masę do „rewolucji“.

W tej sprawie dzieje się rzecz niezwykła. — Ministerstwo Spraw Wewn. przesłało coś, czego ze względu na swą obfitość i różnorodność nie można inaczej nazwać jak

wypróbnieniem szuflady jakiegoś dygnitarza ministerjalnego.

Czego tam w tej szufladzie nie było? Różne informacje „Wacków“ „Grzegorzów“, „Smytnych“, różne okólniki i to wszystko, ma nas obowiązywać? Nie wiadomo kto ręczy za autentyczność przedstawionych tu odpisów?

Akt oskarżenia powołuje się również na wyroki nieprawomocne, co jest to niedopuszczalne.

Prokurator Grabowski w odpowiedzi wygłosił dłuższe przemówienie, starając się zbić argumenty obrony — odpowiedział mu adw. Smiarowski, konkludując, że 1) nie należy dołączać do sprawy ani procesu bombowego, ani też sprawy Czeszochowskiej i sprawy o wypadki w dniu 14 września.

2) Informacje, karty służbowe, meldunki —

są tylko danymi konfidencjonalnymi mimo żyra p. Kaweckiego, czy p. Banko. Nie wolno w żadnym wypadku odczytywać na rozprawie, jako dokumentów.

Decyzja trybunału.

Spór o dokumenty trwał od rana do godz. 4-tej popoł., poczem sąd po naradzie dopiero o godz. 6,30 ogłosił swe orzeczenie: 1-mo: załącza się akta sprawy zamachu bombowego, proces o wypadki 14 września; 2-do: zgodnie z wnioskami prokuratorów i obrony wy-

łącza się dokumenty rzeczowe, dotyczące akcji w Centrolewie Chrześcijańskiej Demokracji i N. P. R.-u m. in. wyłącza się ze sprawy tekst przemówienia posła Urbańskiego (Ch. D.) wygłoszonego na kongresie krakowskim; 3) Kartki informacyjne policji i t. zw. karty służbowe oraz meldunki policyjne wyłącza się również ze sprawy.

Następne posiedzenie sądowe wyznaczone zostało na czwartek, dnia 10 grudnia. W dniu tym sąd odczyta załącz-

ne do sprawy dokumenty, jak również wysłucha wniosków prokuratora i obrony.

Po zamknięciu postępowania dowodowego najprawdopodobniej sąd zarządzi przerwę do poniedziałku dnia 14 grudnia, aby strony mogły przygotować się do przystawień.

Pozostawiając na boku pesymistów można będzie przypuszczać, iż sprawa zakończy się jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. H. S.

**Cześć szermierzom węgierskim
za polską wolność.**

Warszawa, 8. 12. (PAT). Odbyła się dziś uroczystość uczczenia Węgrów, którzy wystąpili w obronie praw Polki w powstaniu listopadowym. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. o godzinie 10 rano w kościele św. Jacka, ufundowanym przez króla Stefana Batoiego. Po mszy św. odbyła się uroczy-

stość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w pałacu Staszica. W południe na ratuszu w salach rady miejskiej odbyła się uroczysta akademja, na której wygłosili referaty o stosunkach polsko-węgierskich prof. Diveky oraz prof. Henryk Mościcki. Wieczorem odbył się raut.

Laval uzyskał większość 64 głosów.**Parlament francuski na rozbrojeniowym koniku.**

Paryż, 9. 12. (Tel. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych stawiono wniosek o wotum nieufności dla rządu, wniesiony przez lewicę francuską w związku ze znanymi wypadkami na międzynarodowym kongresie rozbrojeniowym, urządzonym przez związek pacyfistyczny w paryskiej sali Trocadero, który jak wiadomo zakończył się skandalem.

Bardzo ostro wystąpił przeciwko rządowi Herriot, któremu odpowiedział premier francuski Laval. Mówiąc o nieśczęsnej inicjatywie urzędzenia takiego kongresu, premier Laval ubolewał, iż takie zajścia miały miejsce w obecności przedstawicieli państw obcych. Co do kwestji odbycia konferencji rozbrojeniowej, Francja nie stawia wniosku o

odroczenie naznaczonej na dzień 2 lutego 1932 r. wielkiej międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. Dalej premier Laval podkreślił, iż Francja pragnie pokoju, lecz pokoju bezpieczeństwa.

Przemówienie Lavalu przerywano okrzykami niezadowolenia ze strony lewicy. Po dyskusji nastąpiło głosowanie nad wnioskiem o wotum nieufności dla rządu Laval. Wniosek ten został odrzucony większością 64 głosów.

Mała większość, jaka opowiedziała się za Lavalem, jest rezultatem podenerwowania przedwyborczego Izby. Wszystkie stronnictwa lewicy dosiadają konika rozbrojeniowego. Osłabił to rząd Lavalu w momencie nadchodzących decyzji.

**Sprzeciw Chin i Japonii
po trzech tygodniach sesji Rady Ligi Narodów.**

Paryż, 8. 12. — Trzeci tydzień nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów zakończył się niemal bez rezultatu. Rada zajmowała się zastrzeżeniami delegacji japońskiej co

do utrzymania porządku w strefie neutralnej.

Rada zastrzeżenia te odrzuciła, jako nie dość jasno sformułowane i poprosiła delegację japońską o bliższe wyjaśnienia.

Należy stwierdzić, że i Chiny zgłosiły też zastrzeżenia w sprawie pasa neutralnego.

Na publicznym posiedzeniu w środę Briand wygłosił przemówienie zamykające sesję.

Każde z państw, mające wziąć udział w komisji śledczej, wystawiło po 3 kandydatów. Kandydatami niemieckimi są b. ambasador w Tokio dr. Soli, generał von Seeckt i gubernator Schnee.

W Austrii biją żydów.

Wiedeń, 8. 12. (PAT). Wczoraj powtórzyły się znowu ekscesy antyżydowskie na uniwersytecie wiedeńskim. Studenci nacjonalistyczni rozdawali ulotki, domagając się wprowadzenia numerus clausus. Grupa studentów nacjonalistycznych wtargnęła do sali, gdzie wykładał profesor Wos. z okrzykiem „Precz z żydami!“ i zaczęła wyrzucać studentów i studentki żydowskie. W auli urządzono szpaler i bito łaskami studentów żydowskich. 12 studentów zostało ranionych. W awanturach brała udział także młodzież i innych uczelni.

Celem zapobieżenia dalszym awantom policja patrolowała sąsiadujące z uniwersytem ulice.

Były premier włoski**Salandra zmarł.**

Rzym, 9. 12. (tel. wł.). Dziś rano zmarł znany włoski mąż stanu Salandra, który był premierem za czasów, gdy Włochy przystąpiły do wojny światowej. Salandra po wojnie wycofał się z życia politycznego i nie odgrywał już żadnej większej roli. Zmarły liczył lat 78.

Gielda berlińska wobec nowego dekretu Brüninga.

Berlin, 9. 12. (tel. wł.). Wobec ukazania się nowego dekretu rządu Rzeszy na giełdzie dzisiejszej panowała wielka konsternacja. Nie dokonano prawie żadnych obrotów.

Panika w kinie.

Paryż, 9. 12. (tel. wł.). Jak donoszą z Nowego Jorku w pewnym tamtejszym kino-teatrze podczas przedstawienia dla dzieci wybuchł pożar. Powstała wielka panika wśród dzieci, jednak dzięki przytomności umysłu pewnego policjanta, który rozkazał dzieciom trzymać się za rękę wzajemnie i po kolei wychodzić z kina nie było ofiar.

(r.)

**Bolszewicy wysadzają katedrę
Zbawiciela w powietrze.**

Moskwa, 6. 12. Zbudowana w roku 1812 na pamiątkę pożaru Moskwy i załamania się wyprawy napoleońskiej do Rosji katedra Zbawiciela, jedna z najcenniejszych pod względem architektonicznym budowli Rosji, została w sobotę popołudniu przy pomocy dynamitu wysadzona w powietrze.

Detonacja była tak silna, że słyszano ją w promieniu kilkunastu kilometrów dookoła miasta.

**Nowa linja okrętowa
Szwecja—Gdynia.**

Korespondent nasz gdyński donosi: W dniu 7 grudnia została otwarta nowa linja okrętowa pomiędzy Gdynią a Karlskroną (Szwecja). Stała komunikacja utrzymywana będzie przez dwa statki towarowo-pasażerskie, nowoczesnie wyposażone w pomieszczenia dla pasażerów.

**Wycieczka urzędników
konsularnych w Gdyni.**

Gdynia, 8. 12. (tel. wł.). Urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych zwiedzają od 2 dni Gdynię. Bawi tu 28 wyższych urzędników min. spraw zagranicznych pod kierownictwem p. radcy Frylinga. Celem wycieczki jest zapoznanie urzędników nowych placówek konsularnych z rolą i znaczeniem portu gdyńskiego dla handlu europejskiego. Uczestnicy wycieczki byli również obecni na odczycie prof. uniwersytetu poznańskiego dr. Adama Kleczkowskiego, urzędzonego staraniem Instytutu Bałtyckiego. W wycieczce brali również udział prof. dr. Ludwik Ehrlich ze Lwowa i prof. wydziału szkoły dyplomatycznej Leon Babiński.

ZE SPORTU.**Sukces bokserów warszawskich.**

Warszawa, 8. 12. (PAT). Mecz bokserski między Warszawą i Berlinem zakończył się wynikiem 9:7 na korzyść Warszawy.

„Legja“ mistrzem zapaśniczym Warszawy.

Warszawa, 8. 12. (PAT). Legja zdobyła mistrzostwo Warszawy w zapaśach. Wicemistrzem pest Skra.

Admira (Wiedeń) — Naprzód (Lipiny) 4:1.

Warszawa, 8. 12. (PAT). Admira wiedeńska zwyciężyła Naprzód 4:1.

Admira (Wiedeń) zdobyła mistrzostwo Austrii.

Wiedeń. W ub. niedzielę zakończone zostały rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Austrii. W ostatnim spotkaniu Vienna wyszła na remis 1:1 (0:0) z WAC.

Tytuł mistrza jesiennego Austrii zdobyła ostatecznie Admira.

W zawodach o puchar złoty FAC odniosła zwycięstwo nad Slovanem 4:0 (2:0), a Sportklub pokonał Nicholson 4:1 (2:0).

290-350 kilometrów na godzinę.**Nowa szybkość pasażerskich aparatów niemieckich.**

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 9. 12. Pasażerskie lotnictwo niemieckie znajduje się w przededniu przewrotu w wyzyskaniu szybkości komunikacyjnej. Niemiecka Lufthansa wprowadza latem przyszłego roku szybko latające aparaty o szybkości 290-350 km. na godzinę. Oznacza to, że podróż na przestrzeni między Berlinem a Paryżem skróconą zostanie do 2¼ godziny. Inżynierowie Lufthansy rozpoczęli już budowę pierwszej serii tych maszyn.

Rozwinięcie takiej szalonej szybkości umożliwione zostało przez zupełnie inną formę aeroplanu. Zewnątrz następuje przystosowanie kadłuba do pewnych zasady aerodynamicznych, poza-tem użycie zupełnie gładkich płaszczyzn

przez zamaskowanie wszelkich nierówności i okuć przez odrębną konstrukcję podwozia, które w czasie lotu zostanie wciągnięte. Nowe szybkie maszyny będą znacznie mniejsze aniżeli dotychczasowe i będą o wiele mniej pojemne.

Niezależnie od komunikacji pasażerskiej, aparaty te znajdą zastosowanie również w lotniczej komunikacji pocztowej. Zarząd niemieckich poczt lotniczych ma zamiar kupić pewną ilość tych aparatów dla przewożenia poczty do Londynu, Paryża, krajów skandynawskich i Bałkanu, co by umożliwiło doręczenie listów zależnie od odległości w ciągu niewielu godzin.

AR.

Hitler przyjeżdża do Włoch.

Czarne i brunatne koszule podają sobie dłoń.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Rzym, w grudniu.

W najbliższych dniach wraca min. Grandi ze Stanów Zjednoczonych; rezultaty jego podróży do Waszyngtonu uwidocznią się w czasie konferencji rozbrojenkowej w lutym 1932 r. Obecnie rozbrzmiewa tylko z lamów prasy faszystowskiej jeden wielki hymn pochwalny ku czci włoskiej polityki zagranicznej, niesłychanie aktywnej, przewidującej, przedsiębiorczej. Jest zjawiskiem zupełnie naturalnym ten ogólny zachwyt organów rządowych, towarzyszący stale każdej na większą miarę zakrojonej akcji obecnego systemu; we Włoszech niema i być nie może innych dzienników, jak tylko faszystowskie.

Ale właśnie dlatego, ponieważ prasa włoska, podlegająca bezwzględnie dyrektywie czynników miarodajnych, jest odzwierciedleniem nastrojów, jakie panują w Pałacu Weneckim (siedzibie Mussoliniego) — należy zwrócić baczną uwagę, jeżeli już nie na „sukcesy” odniesione w Waszyngtonie, to przynajmniej na te podkreślenia znamiennej cechy podróży amerykańskiej, z jakimi spotykamy się we wszystkich artykułach, omawiających wizytę włoskiego ministra spraw zagranicznych w Stanach Zjednoczonych. Sprawa nie jest dla nas obojętna, gdyż zarówno główny organ partii „Popolo d'Italia”, jak i „Giornale d'Italia”, dziennik rzymski, przez który przemawia włoskie MSZ, medjolański „Corriere della Sera” i boloński „Il Resto del Carlino” — w sprawozdaniach z wielkich dni Grandiego w Ameryce, kładą specjalny nacisk na całkowite porozumienie osiągnięte między Grandim a Borahem, który na terenie rzymskim awansował na „najwybitniejszego przedstawiciela myśli amerykańskiej, zwłaszcza o ile chodzi o zagadnienia polityki zagranicznej” („Giornale d'Italia”). Po wielkiej mowie Mussoliniego w Neapolu pisano, iż wyraża ona akces do tych planów rekonstrukcji Europy, które rozwinął sen. Borah, obecnie mówi się o całkowitej zgodnej linii polityki włoskiej z programem „wielkich amerykańskich mężów stanu”.

Zaznaczamy odrazu, że nietylko amerykańskich. Od pewnego czasu, ściśle mówiąc od wyborów w Hesji, za-

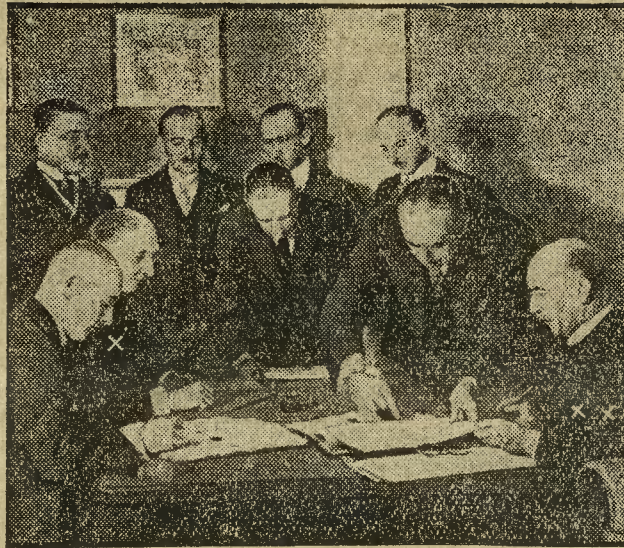
interesowano się w sposób bardzo precyzyjny — Hitlerem i hitleryzmem. Sympatje dla tego „echa faszyzmu” w Niemczech wygrywały zupełnie tę konkierterję, z jaką patrzono w Rzymie na „Stahlhelm” i jego rozwój nad Renem i Sprewą. Jeszcze przeszłego roku przyjmowano uroczysto „Stahlhelm” na Kapitolu i w Palazzo Venezia, siedzibie Il Duce; z biegiem czasu entuzjazm dla żelaznych hełmów minął, ale zato w coraz większej ilości przybływały do Włoch brunatne koszule, witane z początku tylko uprzejmie, potem bardzo nawet mile.

W prasie hitlerowskiej prócz artykułów propagujących w myśl zasad wodza polityczny sojusz z Włochami faszystowskimi, pojawiały się w każdym numerze rubryki i „wrażenia” z Włoch — a w witrynach księgarskich w Rzymie i Medjolanie wystawiono biografję Hitlera. W dziennikach włoskich sympatje dla budzących się Niemiec przejawiały się w postaci szeregu

barwnych feljetonów o Monachjum, o „Domu Brunatnym”, o Hitlerze i jego pracowni, w której panuje niezwykle pogodny nastrój i wiszą dwa tylko portrety: Fryderyka II i... Mussoliniego.

Niezależnie od tych objawów obopólnej sympatii zaznaczyła się wzmocniona akcja hitlerowców we Włoszech, przeprowadzana celowo i metodycznie. Zaczęło się od wykładów „informacyjnych” a obecnie przechodzi do ofensywnej propagandy hitlerowskiej. W najbliższych dniach rozpoczyna cykl odczytów o celach Hitlera i jego współpracy z faszyzmem posłowie Nieland i Strieder, obaj z Hamburga; pierwszy jest prezesem wyżej wspomnianej propagandy hitlerowskiej w Niemczech, drugi sprawuje funkcje generalnego delegata tejże propagandy we Włoszech. Odczyty zaczynają się już w najbliższą niedzielę w pałacu del Brunellesco we Florencji; stolica Toskanji idzie więc na pierwszy ogień — następnie odbędą

Podpisanie układu polsko-jugosłowiańskiego.



Nasze układy z Jugosławją i wizyta ministra Marinkowica w Warszawie poruszyły całą polityczną Europę. Mianowicie Niemcy byli z tego niezadowoleni, bo w tem zespalaniu się narodów słowiańskich widzą oni niebezpieczeństwo dla zachłanności germańskiej. Po prawej stronie widzimy Marinkowica, po lewej naszego Zaleskiego. Świat polityczny domyśla się, że chodzi w tym wypadku o pozyskanie Polski dla Małej Ententy.

Witamin, więcej witamin dzieciom!

Czy wiecie matki, że krzywicę, słabość i rozmięczenie kości, ogólny niedorozwój powoduje brak witamin? Czy wiecie o tem, że dla pełnego rozwoju kręgosłupa, należy organizmowi dostarczyć soli wapniowych i fosforowych? Wybitne własności lecznicze tranu są Wam chyba znane. Stosowały go już przecież Wasze prababki. Niechętnie go jednak przyjmowałyście z powodu niedobrego smaku. Wiedźcie więc, że istnieje lek, który zawiera witaminy, sole wapniowe i fosforowe oraz najczystszy tran, który jest przytem tak smaczny, że dzieci z radością go przyjmują. Jest to Emulsja Tranowa „Erbe”. Jeśli więc dbacie o zdrowie i rozwój swych dzieciątek, nie zwlekajcie ani dnia i zażądajcie w najbliższej aptece lub drogerji Emulsji Tranowej „Erbe”, która jest nie do zastąpienia przez zagraneżne, a przytem o połowę od nich tańsza. (22863)

się wykłady (z projekcjami) w Turynie i Medjolanie.

Na jak wielką skalę zakrojona jest powyższa akcja o tem świadczy fakt, iż według informacji „Der Angriff”, 20 posłów nacjonal-socjalistycznych odkomenderowano do roboty propagandowej we Włoszech.

W Rzymie założono placówkę hitleryzmu pod nazwą „Ortsgruppe der NSDAP (National-Soz. Deutsche Arbeiter Partei) in Rom”; dalsze ogniska współpracy faszystowsko-hitlerowskiej mają powstać w całym Włoszech. „Münchener Telegramm-Zeitung” donosi nawet o założeniu jacejki hitlerowskiej przy Watykanie, której zadaniem będzie informowanie Stolicy św. o celach hitleryzmu i doprowadzenie do porozumienia między partją a polityką papieską. (Kościół katolicki energicznie zwalcza hitleryzm — red.)

Ta propaganda, mająca wszelkie cechy wielkiej akcji dyplomatycznej i rozporządzająca poważnymi funduszami, skierowuje się naturalnie w pierwszym rzędzie przeciwko Polsce. Hasło rewizji traktatów, głoszone tak wytrwale przez Niemców, powtórzone przez Mussoliniego, podjęte przez Boraha, obrabiane przez Grandiego — stanowi naturalną podstawę do antypolskiej działalności hitlerowców we Włoszech. Robota prowadzona jest dobrze. Agituje się nie zapomocą dzieł naukowych i pseudo-naukowych — ale organizuje się akcją prasową w postaci krótkich artykułków, fotografii, nawet zdjęć filmowych. W ostatnich czasach ukazały się we Włoszech podwójne mapy: „korytarz polski”, którego pojęciem objęto nietylko Pomorze, ale również Poznańskie i Śląsk — oraz urojony „korytarz francuski” poprowadzony od Medynu aż do Wenecji poprzez nawskroś wło-

65)



(Ciąg dalszy).

Zato mały, prowincjonalny dzienniczek nicejski przynosił na frontowej stronie sensację, w formie ostatniej depeszy od własnego korespondenta w Paryżu. Było to chaotyczne streszczenie oficjalnego komunikatu, wydanego przez Sowietów w odpowiedzi na ponowny atak „prasy burżuazyjnej” w sprawie Stalingradu.

Daisy zainteresował szczególnie ustęp końcowy, który brzmiał:

„Profesor Rusanow przebywa we Francji od blisko trzech miesięcy. Ostatnio uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie wycieczki autem, złamał nogę i mieszka w willi sir Jamesa Rabbit, w Cannes.

Stan zdrowia naszego, uczonego poprawił się na tyle, że może już udzielić prasie wywiadu i zaspokoić ciekawość tych, których odurzył „Gaz 303”, wynaleziony przez chorego umysł Karola Webera, zbiega z Zakładu dla umysłowo-chorych w Mińsku.

Nie wątpimy, iż rzeczowe wyjaśnienia uczonego, którego nazwisko zna cały świat kulturalny, położą wreszcie kres bezsensownym plotkom o przygotowaniach wojennych S. S. S. R.” Mrs. Daisy Rindley przeczytała ten ustęp dwukrotnie i uśmiech szczęścia

zabarwił jej słodką twarzyczkę. — Nareszcie, — westchnęła z przeogromną ulgą; — nareszcie mogę działać!

Powróciła do willi, a po krótkiej naradzie z sir Jamesem, udała się na piętro, i zapukała do drzwi pokoju Fedora Rusanowa. Profesor zapisywał coś w notatniku, który zawsze spoczywał pod poduszką i był dla domowników czemś w rodzaju „tabu”, co szczególnie drażniło Patricka, ilekroć sprzątał ten pokój. Jak zwykle, tak i tym razem tajemniczy notes powędrował pod poduszkę, skoro rozległo się pukanie.

— Daisy!.. Jaka przemiana niespodzianka, — ucieszył się profesor; tylko na nią nie potrafił się gniewać, kiedy mu przeszkadzała w rozmyślaniach i w konspiracyjnym sam na sam z notatnikiem. — A, pięknie; narzeka się na migrenę, pozbawia się chorego starca przyjemności słuchania melodyjnego glosiku, ale spać się nie poszło, — groził jej żartobliwie. — Za karę będzie mi pani czytała Shelley'a aż do północy, zgoda? Albo, rozmawiajmy.

Nie wysunęła się z sfery cienia i demonstracyjnie zamknęła tom poezji Shelley'a, które czytywała profesorowi co wieczór.

— Owszem, porozmawiajmy, — odparła oziębło; — będzie to zresztą nasza ostatnia rozmowa, panie... Sacharow!

Dopiero teraz spostrzegł, że coś zaszło, że jakaś niecodzienna przyczyna spowodowała późną wizytę Daisy. Usiadł na łóżku gwałtownie.

— Ostatnia rozmowa? Nie rozumiem. Pani wyjeżdża? — zapytał, a w jego głosie nietrudno było wyczuć zaniepokojenie i smutek.

— O wyjeździe narazie nie myślałam, — wycodziła chłodno — skoro jednak chce pan wiedzieć dlaczego uznalam za stosowne zakończyć naszą znajomość, to proszę przejrzeć ten dziennik; mój kuzyn przyniósł go przed chwilą z miasta. — Rzekłszy to, podała profesorowi egzemplarz gazety nicejskiej i cofnęła się natychmiast w stronę swojego krzesła, udając, że nie spostrzegła wyciągniętej ku sobie dłoni.

Fedor Rusanow musnął wzrokiem tylko nagłówek sensacyjnej depeszy z Paryża i, widocznie uspokojony, odłożył dziennik na koldrę.

— Ach, więc o to chodzi, — powiedział swobodnie; — pani i jej kuzyn sir James, czujecie do mnie żal, iż przedstawiłem się pod fałszywym nazwiskiem „Sacharow”. Przepraszam serdecznie za to małe oszustwo, lecz po winniście państwo zrozumieć, że ta mistyfikacja leżała także i w waszym interesie! Mówiłm pani kuzynowi, kiedy mnie znalazł na szosie w pamiętną noc mojej ucieczki, że mam potężnych wrogów tu, blisko, niemal w sąsiedztwie...

— Czy teraz ich pan niema? — wtrąciła pocudliwie.

— Owszem, ale obecnie mam i sprzymierzeńców, którzy dniem i nocą czuwają nad bezpieczeństwem mojem i waszem.

Wzdrygnęła się. — Boże, więc jesteśmy tu śledzeni, szpiegowani, może nawet w mieszkaniu! To straszne, — mamrotała nibyto do siebie, lecz rzeczywiście tak, że profesor Rusanow nie mógł tego nieślyszec.

— W mieszkaniu, nie; za to ręczę. Niemniej jestem przykrym intruzem w waszem słonecznym home, — zauważył

smętnie; — ale to już niedługo potrwa. Wyobrażam sobie, jak bardzo dotknięty musi się czuć szlachetny sir James; ofiarował gościnę nieznanemu człowiekowi, a ten...

— a ten nie obdarzył go zaufaniem, nie wyjawił swego prawdziwego nazwiska! — dokończyła z wyrzutem.

— Trudno. Stało się. Jutro skomunikuję się z moimi ludźmi i, być może, iż ostatnią noc spędzam pod waszym dachem, — rzekł z rezygnacją.

Daisy zrozumiała, że pora zatrąbić na odwrót. Powiedziała:

— Myli się pan, sądząc, że mój kuzyn jest dotknięty tym jawnym dowodem braku zaufania z pańskiej strony; to dobry człowiek, lecz trochę snob, a przedewszystkiem dziwak. Sir James będzie się cieszył, czytając swoje nazwisko w dziennikach, może udzieli wywiadu reporterom na temat „jak poznałem prof. Rusanowa”. Tak, zapewne, to podobne do niego. Lecz ja żywię do pana głęboką urazę!..

— Dlaczego, na Boga?! Za co, Daisy? Chyba nie z powodu małego pogwałcenia kodeksu towarzyskiego? Nie za mistyfikację nazwisk?..

— Ale za mistyfikację osób, rozumie pan?! Będę szczerą, bowiem nadal uważam, że widzimy się po raz ostatni!.. poznałam pana, kiedy pan tutaj leżał bez ducha; był pan ranny, obrażenie na głowie groziło komplikacjami, nie miał pan wówczas przy sobie ani córki, ani przyjaciół, nikogo, był pan biednym, cierpiącym człowiekiem, osamotnionym, ściganym przez tajemniczych wrogów, o których mi narwany kuzynek zaraz na wstępie opowiedział.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

skie obszary i dzielący północne Włochy na dwie części. Fantastyczna ta analogja ma wykazywać krzywdę, jaką traktat wersalski wyrządził Niemcom. Kartki te, podobnie jak „pouczające” broszury rozsłala się w **ogromnych ilościach** po włoskich redakcjach, towarzystwach, przedsiębiorstwach handlowo-przemysłowych. **Przy całkowitym braku jakiegokolwiek akcji obronnej z naszej strony, propaganda ta może liczyć jeżeli nie na poważny sukces polityczny — to przynajmniej na wprowadzenie w błąd opinii społeczeństwa włoskiego.**

Generalny przegląd hitlerizmu we Włoszech odbędzie się w najbliższym czasie a dokona go sam Hitler. Przyszły dyktator Niemiec będzie w Rzymie w pierwszej połowie grudnia, celem odbycia szeregu konferencji z Mussolinim i Grandim. Wiadomość tę podało „Tevere” a za nim cała prasa. „Rozbrojenie” Europy przygotowuje się gorączkowo. **Po Borahu — Hitler.** Z pierwszym, o ile chodzi o traktaty — doszedł Grandi do pełnego porozumienia. Nie ulega również wątpliwości, iż wizyta drugiego nie będzie powodem rozdzwieku między wodzami czarnych i brunatnych koszul. **Tad. K.**

W San Salvadorze spokój.

Nowy Jork. Rozruchy na ulicach San Salvadoru zostały zakończone. 3 osoby zostały zabite, zaś 5 rannych. Bezpośrednią przyczyną rewolty jest, jak się wydaje, niezadowolone oficerów spowodowane nieotrzymaniem żołdu od września. Również panuje olbrzymie niezadowolenie z rządów prezydenta Arauja, którego oskarżają o korupcję i niezdolność.

Bandytyzm na Warmji

Skutki germanizacji.

Pruski Rinaldini grasuje bezkarnie.
(n) Z postępowym wynarodowieniem zaszklonej od wieków ludności polskiej na Warmji idzie w parze utrata religijności i zanik moralności. Od osoby przyjezdnej z Gietrzwałdu dowiadujemy się o bandytyzmie, jaki zapanował w tych ongiś spokojnych stronach. Grasuje tam nieujęta dotąd szajka uzbrojonych złodziei.

Zajętdżają autem własnym.

Jest ich razem pięć osób, w tem szofer. Najpierw spłodowali dwie karczmy gietrzwałdzkie Gehrmanna i Października, następnie udali się na plebanję. Ponieważ to było późno nocą, a bandyci skradali się, ks. prob. Nalenz oddał dwa strzały na postrach. Bandyci odpowiedzieli ogniem, ciężko raniąc siostrę księdza proboszcza. Odwie-

Polscy studenci przychodzą z pomocą bezrobotnym.

Grenoble. Ostatnio utworzono tu polski komitet opieki nad bezrobotnymi. Komitet ten obejmuje cały teren departamentu Isere i pozostaje w ścisłej łączności z kołem studentów Polaków w Grenoble. Każdy z członków organizacji, a są nimi przeważnie robotnicy pracujący, płaci miesięczną składkę w wysokości wartości jednej godziny pracy.

12.000 mogił polskich w Czechosłowacji.

Jak obliczają, na 509 różnych cmentarzach w obrębie Czechosłowacji spoczywa blisko 12 000 Polaków, żołnierzy austriackich i rosyjskich, zmarłych w czasie wojny światowej. W większej liczbie pogrzebani są Polacy w Ołomuńcu, Pradze, Koszycach, Hranicach, Bernie, Opawie, Užhorodzie, Teresynie, Kromierzyżu i Mukaczewie.

Dziecinne żądania studentów nacjonalistycznych.

Berlin. Na uniwersytecie w Giessen korporacje studentów nacjonalistycznych zwróciły się do rządu Hesji z żądaniem utworzenia specjalnej katedry „nauki o zbrojeniach” w ramach programu wyższych krajowych uczelni.

Trudno nie pisać satyry.

P. Sławek nawołuje do... szanowania Konstytucji.

Działo się to na niedzielnym, warszawskim zjeździe Związku Legionistów, którego przebieg i wynik mniej nas interesuje — a na którym było parę sanacyjnych tułów.

P. Sławek, złożywszy pokłon przed wyborami z roku 1930 (oświetlonymi dostatecznie w procesie brzeskim), wskazał na konstytucję jako na zagadnienie, wysuwające się na czoło spraw państwowych — poczem wołał „o poszanowanie i posłuch dla tego naczelnego prawa, którem ma się rządzić państwo!” Naturalnie p. Sławek piał swój hymn prawniczy pod adresem tej konstytucji, jaką dopiero uchwalił sanacja, gdy już za-

wojuje Sejm zupełnie, co może się udać albo też nie — w każdym razie rozdzwiek pomiędzy słowami a czynami wyrasta tutaj do skali niecodziennej.

P. Sławek otrzymał znowu z rąk rozentuzjowanego zjazdu prezesowską buławę do zarządu. obok innych, wybrano: majora Dziadosza, który z wątpliwymi wawrzynami opuszczał salę rozprawy brzeskiej i p. Filipka, głównego rycerza jawnego głosowania, które wyszło mocno zmasakrowane w wyroku sądowym, o którym pisaliśmy niedawno. Słowem — dobrana, prawnicza kompanja.

Mąż-tyran skazany za zabójstwo żony

na bezterminowe więzienie.

Warszawski sąd apelacyjny rozważał sprawę Władysława Szczygielskiego, felczera z Mławy, skazanego przez sąd okręgowy na karę śmierci za zamordowanie swej żony, Rozalji. Szczygielski zadał lancetem dwa ciosy ofierze, powodując przecięcie arterji przy sercu. Oskarżony przyznał się do winy, dowodził wszakże, iż działał w stanie nietrzeźwym.

Sąd pierwszej instancji, skazując Szczygielskiego na karę śmierci wziął pod uwagę okoliczności obciążające, gdyż oskarżony stale żonę tyranizował, groził jej śmiercią, a na pewien czas

przed zabójstwem tak ją pobił, że musiano ją odwieźć do szpitala.

Sąd apelacyjny wyrok pierwszej instancji uchylił i miał kary śmierci skazał oskarżonego na ciężkie więzienie bezterminowe.

Zmarła osierociła siedmiu drobnych dzieci.

Służący księdza udaremnił napad na plebanję.

Warszawa. (tel. wł.) Odważnego służącego ma ksiądz Jan Poskrobek z Warszawy. Ostatnio Józef Lewicki, tak brzmi nazwisko sługi usłyszał w nocy podejrzaną szmery. Przeczując obecnosc włamywaczy w plebanji, służący obudził i przywołał na pomoc swego pomocnika Feliksa Pojedynka. Natychmiast udali się do telefonu chcąc zatelefonować po policję. Zamiar jednak nie udał się, gdyż druty telefoniczne były przecięte. Wówczas postanowili działać na własną rękę. Udali się wpiersi na I piętro i otworzyli nagłe drzwi do mieszkania prałata, czem spłoszyli „pracujących” przy drzwiach trzech włamywaczy, którzy rzucili się do ucieczki. Na parterze wywiązała się walka między jednym opryskiem a służący-

Koda „Przemysłowca” jest doskonałą dla naszej toalety
Jankiepura

28170

Z frontu walki z bezrobociem.

O racjonalną gospodarkę w dziedzinie zamówień rządowych.

Na posiedzeniu sekcji pracy Centralnego Komitetu Walki z Bezrobociem, uchwalono zwrócić się do rządu o takie uregulowanie rozdawnictwa dostaw pod względem czasu, by akcja ta była połączona z dłuższymi zatrudnieniami większej liczby bezrobotnych. Wobec tego należałoby rozdawać roboty i dostawy tak wcześnie, by dane przedsiębiorstwa miały dłuższy czas do ich wykonania i nie musiały wskutek tego gromadzić pracy na małych odcinkach czasu, względnie stosować godzin nadliczbowych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie przemysłu budowlanego, a także hutniczo-metalowego. Dostawy dla przemysłu włókienniczego powinny być oddawane w ten sposób, by przemysł ten mógł je wykonywać w sezonie martwym.

ziono ją do szpitala w Olsztynie.

W kilka dni później ci sami bandyci zajeżdżali autem do wsi Szabruka i pod groźbą rewolwerów **ograbili kasę spółdzielczą miejscowych rolników.**

Bandyci byli zamaskowani. Herszta tajemniczej bandy mającej na czapkach oznaki **trupich główek** jak dawniej husarzy czarni, zowią w okolicy „pruskim Rinaldinem”.

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Dziewięć wycieczek polskich z Ameryki

zgłoszono w Gdyni na rok 1932. Statkami polskimi przyjadą do Polski na Wielkanoc Polacy z Pittsburga i członkowie Teatru Polskiego w Cleveland. Pozaatem wycieczki urządzają: Zgromadzenie św. Józefa w Pensylwanji i Liga polskich organizacyj w Cleveland (Ohio) i Filadelfji w maju; Związek Polaków

Obostrzenie technicznych przepisów budowlanych.

Komisariat Rządu wydał w ostatnich dniach szereg rozporządzeń, dotyczących wykonywania robót budowlanych. Między innymi zabroniony został, rozpowszechniony w Gdyni zwyczaj, że w czasie wykonywania robót instalacyjnych monterzy, bez uprzedniego porozumienia się z kierownictwem budowy, wybijali sobie dziury w ścianach i stropach, pruli dowolnie mury, nie oglądając się na to, jakie skutki pociągną i odporność murów; wykuwali w **murach nośnych** nżyze na 20—26 cm głębokie, dla ukrycia liczników elektrycznych lub wodomierzów itp. (Jest to koncept czysto gdyński, zupełnie poroniony!).

Przypomniano też zapomniany lub wcale nie respektowany zakaz, w myśl którego niedozwolone jest wykonywanie robót murarskich i betoniarskich w czasie mrozów poniżej — 5° Cel., jeżeli przy robotach tych nie są stosowane środki zapobiegające marnięciu zaprawy, która w stanie zamrożonym traci własność spójniową.

Niejako uzupełnieniem powyższego rozporządzenia jest też przypomnienie postanowien § 23, poz. 6. rozporz. Ministra Robót

Wilkesbarre i stanów środkowo-zachodnich (Middle-West), sokołi polscy i słowiańscy, udający się na uroczystości w Pradze czeskiej — w czerwcu; wycieczka Polskiego Związku Rz.-Katolickiego i Polskiego Zw. Narodowego w Chicago — w lipcu; wycieczka weteranów — w sierpniu.

Projektuje się jeszcze kilka wycieczek — z Kanady.

plozja gazu świetlnego, lecz lekkomyślnie wykonanie i niedostateczny dozór budowy ze strony organów do tego powołanych, z pozostałej bowiem na ceglach z rozwalonego domu malty, było dość wyraźnie widoczne, że mieszanina wapna z piaskiem, nie odpowiadała wymogom ustawowym.

Smutne refleksje nasuwa ta zadziwiająca gorliwość, z jaką starano się całą winę katastrofy zwać wyłącznie na przedsiębiorstwo „Gazolina”, osłaniając najstaranniej inne przyczyny, ekspertyzami „rzeczoznawców”.

Byłoby przecież ciekawym dowiedzieć się, czy i kiedy badał jakikolwiek organ policji budowlanej przy którejkolwiek z licznych budowli w Gdyni skład malty t. j. mieszaniny piasku z wapnem, używanej do murów nośnych, lub mieszaniny betonu dla fundamentów, konstrukcji stropowych i belek nośnych, i czy budynki mieszkalne po ich ukończeniu a przed oddaniem ich do użytku, badała kiedykolwiek jaka komisja kołaudacyjna. Mamy w tym kierunku poważne wątpliwości, gdyż wobec zagnieżdżonych w Gdyni sposobów budowania, przy użyciu wątpliwej wartości materiałów budowlanych, a co najważniejsze, przy zupełnym prawie braku dozoru budowlanego, conajmniej 80% wykonanych budowli musiałoby być zakwalifikowane jako niezdatne do zamieszkania.

Wszelkie, choćby najlepsze i najpożyteczniejsze rozporządzenia, mają tylko wówczas wartość, jeżeli są żywe, t. j. jeżeli jest ktoś, kto się też troszczy o to, ażeby one były wykonane i respektowane.

Sam papier jest cierpliwy a słowa, wiatr niesie!

Za redakcję tego działu odpowiedzialny: **Miecz. Mistat** — Gdynia, Świętojańska 1232.

Z prowincji.

Złodzieje pobili leśniczego.

Orle, Leśniczy Franciszek Melcer podczas obławy na złodziei leśnych, którzy dokonali kradzieży drzewa w rejonie leśnictwa państwowego Miga, wpadł na ślady sprawców, które zaprowadziły do zagrody gospodarza Józefa Myszkę. W trakcie dokonywanej rewizji został leśniczy M. przez Józefa Myszkę i jego syna Bronisława w straszny sposób uderzeniami siekiera, kopaniem itd. okaleczony. O zajściu powiadomiono policję i sprawę przekazano do sądu.

Tragiczny skutek lekkomyślnej zabawy z bronią.

Kępno. 15-letni Bronisław Kaczmarek z Feliksowa w pow. kępińskim, postrzelił swego rówieśnika, Adolfa Niemandę, raniąc go, ciężko w prawą stronę klatki piersiowej. Nieszczęśliwego chłopca odstawiono natychmiast do szpitala powiatowego w Kępnie, gdzie po dwu dniach zmarł. Przyczyną tragicznego wypadku było lekkomyślne obchodzenie się z bronią.

SUBKOWY. Za podburzanie do czynnych występów policja zaarrestowała w Subkowach pewnego osobnika, który podburzał spokojną ludność do czynnych występów przeciw władzy.

SKOKI. W polskie ręce. P. Władysław Kobus kupił gospodarstwo od Niemca Alfreda Brandenburgera. Nowemu nabywcy „Szczęść Boże!”

Nakło.

Z zebrania Kółka Rolniczego. Kółko Rolnicze w Trzeciewnicy pod Nakłem wykazuje żywą działalność. W ostatnim zebraniu wzięli udział sekretarz pow. p. Lejko, profesor szkoły rolniczej z Bydgoszczy p. Picia oraz dużo młodzieży rolniczej — synów gospodarskich. Młodzieżą tą bardzo się opiekuje prezes kółka p. Mieczysław Zakowski.

Załamał się na lodzie. Wskutek nieostrożności 16-letni Alfons Grigub załamał się na lodzie. Wypadek ten miał miejsce w przystani drzewnej p. Baerwolda. Zakończyłby on się niechybnie krytycznie, gdyby nie umiejętna pomoc znajdujących się w pobliżu kilku gimnazjalistów. Ci zauważywszy tonącego, który bezradnie czepiał się łamiącego lodu, w mgnieniu oka sporządzili snur z pasków i szali, zapomocą którego wydobyli na brzeg na pół omdlałego z zimna i przerażenia lyżwiarza.

Ping-pong. II drużyna harcerek odniosła zaszczytne i zasłużone zwycięstwo w walce finałowej z I. dr. S. M. P. w stosunku 7:0 i zdobyła temsamem tytuł mistrza Nakła na rok 1931-32.

Kradzież. Nieznani sprawcy zajęli wozem do śpichrza p. Lörkego w Olszewkach i zabrali większą ilość pszenicy, poczem odjechali niezauważeni.

Sztuczna ślizgawka. Staraniem p. M. Minczyńskiego przy poparciu władz miejskich uruchomiona zostanie sztuczna ślizgawka na łańce p. Minczyńskiego przy ul. Potulickiej.

Łabiszyn.

Interesujące posiedzenie rady miejskiej. Dn. 5 bm. odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Kiedy przewodniczący p. Żmudzki otworzył zebranie, radny p. Bajek postawił wniosek o wydalenie z posiedzenia radnego p. Kierczyńskiego, który wyrokiem sądu okr. z dnia 2 bm. skazany został na utratę praw obywatelskich przez 3 lata, 4 miesiące więzienia i 5000 zł grzywny za lichwę (K. jest rentanem B. B. oraz członkiem „Strzelca”). Przewodniczący sprzeciwił się wnioskowi i rozstrzygnął na korzyść p. Kierczyńskiego. Radni Bajek, Zakaszewski, Pączek, Tydelski i Rewald opuścili salę obrad z oświadczeniem, że wspólnie z radnym, pozbawionym praw obywatelskich zasiadać nie będą. Pozostali 7 radnych wybrało na burmistrza p. Feigla na dalsze 12 lat. Członkiem magistratu i zast. burmistrza wybrano p. adwokata Budzińskiego, a trzecim członkiem magistratu p. Wituckiego.

Wągrowiec.

Osobiste. Ks. prob. Wróblewski pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Klarą Botorowiczówną a p. Antonim Januchowskim, wachmistrzem w p. z Wilna. Nowożeńcom „Szczęść Boże!”

Zebranie Koła Miłośników Sceny odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godz. 20 w lokalu Nowej Strzelnicy p. Rossy.

Obchód powstania listopadowego. Młodzież gimnazjum męskiego i żeńskiego urządziła z okazji 101 rocznicy powstania listopadowego akademję, którą zagał p. Krajewski. Deklama-

cję wygłosiła uczennica gimnazjum żeńskiego p. Michalakówna, poczem chór żeński i męski śpiewał pod dyr. nauczyciela p. Maciejewskiego, zaś chór mieszany pod dyr. prof. p. Zielińskiego. Referat o powstaniu listopadowym wygłosił p. Leśniak. Następnie odegrano 1-aktówkę „Noc w Belwedercze”.

Z życia Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII. Zebraniu przewodniczył prezes p. Zanto. Protokół odczytał sekretarz p. Biernat, a referat p. t. „Tradycje polskiego żołnierza” wygłosił p. Kaczmarek. W wolnych głosach uchwalono urządzić gwiazdkę dla członków niezamożnych, poczem p. przewodniczący zebrania solwował.

Nowe n. Wisłą.

Z życia Stow. Młodzieży męskiej. Zespół amatorski miejscowego Stow. Młodzieży męskiej udał się do opodal położonej miejscowości Warlubie, gdzie odegrano z powodzeniem sztukę p. t. „Stracone berło”. Impreza, jaka cieszyła się powodzeniem, odbyła się na sali p. Popławskiego.

Przed jednodniowym kursem rolniczym. W

Dla reumatyków i cierpiących na bóle nerwowe. Co zaleca przeszło 6000 lekarzy.

25.055

Reumatyzm, podagrę i podobne cierpienia wywołują jak wiadomo zaburzenia w przemianie materii. Chory organizm wytwarza w zbyt wielkich ilościach kwas moczowy, krew zaś w niedostatecznym stopniu wydziela ten straszliwy jad. Zastosowanie środków usmierzających przynosi choremu co prawda chwilową ulgę, lecz nie uwalnia go w zupełności od tych okropnych cierpień. Radykalne uzdrowienie z reumatyzmu i często powiązanych z nim bólów nerwowych nastąpić tylko wtedy może, gdy leczenie stawia sobie za zadanie zupełne usunięcie, a co najmniej zapobieganie nagromadzeniu się kwasu moczowego. Ten straszliwy jad bowiem, sadwiąc się w postaci ostrych jak igiełki, drobnych kryształów w mięśniach, stawach i innych częściach ciała wywołuje te dokuczliwe i męczące bóle. To zadanie w zupełności spełniają tabletki Togonal, które właśnie w zarodku zwalczają te niebezpieczne. Lek ten w naturalny sposób usuwa pierwiastki chorobotwórcze. Dlatego też nawet w chronicznych wypadkach, gdy inne środki za-

wiodły, osiągnięto przy pomocy Togonalu nadspodziewanie pomyślne rezultaty. „Z wielką przyjemnością donoszę WP., iż po użyciu 5 opakowań Togonalu wyleczyłam się zupełnie z uporczywego reumatyzmu, przesładującego mnie od paru lat”, pisze nam pełna zapału p. Zofia Zwolińska Lwów, Jabłonowskich 36. Na użycie Togonalu zdecydowałam się dopiero po wyczerpaniu wszystkich innych środków aptecznych. Dlatego też czuję się w obowiązku przesłać WPańom niniejsze podziękowanie i zaznaczam, że będę usilnie nieoceniony preparat Togonal polecać moim wszystkim znajomym, jako jedyny środek na wyleczenie reumatyzmu”. Lecz również przy podagrze, bólach w krzyżu, rwaniu w stawach, łamaniu w kościach, bólach nerwowych i głowy, grypcie, przeziębieniach i pokrewnych cierpieniach działają tabletki Togonal szybko i pewnie. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Jeśli przeszło 6000 lekarzy, a w tej liczbie wielu słynnych profesorów Togonalu ordynuje, to przecież każdy z pełnym zaufaniem zakupić go może. We wszystkich aptekach.

niedzielę, 20. bm. o godz. 15 odbędzie się w sali p. Borkowskiego w Nowem jednodniowy kurs rolniczy, na którym wygłoszone zostaną następujące referaty: „Aktualne zagadnienia gospodarzo-administracyjne” p. starosta Kowalski, „Hodowla bydła” p. dyr. szkoły rolniczej Jagła,

„Hodowla trzody chlewnej, ze szczególnym uwzględnieniem bekonów” p. prof. Sikorski, „Produkcja pasz zielonych” p. inż. Markowski. Apelujemy do jak najszerszych kół rolników tak zorganizowanych jak i niezorganizowanych, by wzięli jak najliczniejszy udział w powyższym kursie, zorganizowanym przez zarząd powiatowy Pom. Tow. Rolniczego.

Z Chodzieży.

Osobiste. Z dniem 1 bm. przeniesiony został asesor leśnictwa p. Jakób Pawlik z nadleśnictwa Margonin do dyrekcji wileńskiej, gdzie obejmuje stanowisko nadleśniczego w nadleśnictwie Smorgonie. Miejsce p. P. objął asesor leśn. p. Swoboda z nadleśnictwa Bralin.

Chwałebny przykład personelu tuł. sanatorium dla płucno-chorych, który zbiorowo w liczbie 44 zgłosił swe przystąpienie do Polskiego Czerwonego Krzyża, wydaje już pierwszą dobrą wyniki. Śladem sanatorium bowiem poszły również kasa chorych i grono profesorskie przy gimnazjum św. Barbary.

Do zarządu spółki meljoracyjnej w Rzadkowie wybrani zostali: przewodniczący B. Hutk z Rzadkowa, zast. przew. Fr. Danielski z Rzadkowa, ławnicy Joachim Durecki z Prawomyśla i Jan Plewa z Rzadkowa.

Zjazd Zw. Robotników Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zaw. Polskiego odbył się przy wypełnionej sali Hotelu Dworcowego, który zagał sekretarz okręgowy p. Krzyżaniak hasłem „Szczęść Boże!”, poczem w krótkich słowach przedstawił zebranym cel zjazdu powiatowego oraz powitał uczestników zjazdu. Wykład o powstaniu związków zawodowych i Zjednoczenia Zawodowego Polskiego wygłosił prezes związku p. poseł Leśniakowski. Następnie referował sekretarz związku p. Müller o potrzebie i zadaniu organizacji, o położeniu gospodarzem itp. Wykład na temat, jak należy dbać

o zdrowie i higienę wygłosił lekarz dr. Woźny z Rogoźna. Następnie przemawiał ks. prob. Kurpisz o stosunku Zjednoczenia Zaw. Polskiego do kościoła, poczem z powodu wprowadzenia w życie nowego projektu prawa małżeńskiego uchwalono jednogłośnie energiczny protest przeciwko projektowi prawa małżeńskiego.

L. O. P. P. W Ratajach odbyło się zebranie organizacyjne Koła L. O. P. P. Na zebranie to przybył z Chodzieży instruktor obrony przeciwgazowej p. M. Kowalski, który wygłosił dłuższy referat na temat „Walka i obrona przeciwgazowa”. Po krótkiej dyskusji wyrażono ze strony zebranych jednogłośnie zgodę na założenie Koła L. O. P. P., do którego przystąpiło 30 obecnych na członków. Do zarządu wybrano pp.: Ciesłaka Fr. - prezesem, Schlichtinga Z. - sekretarzem, J. Mocarskiego - skarbnikiem, a ławnikami pp. M. Górskiego i Józefa Ratajewskiego.

Zderzenie dorożki konnej z samochodem

Poznań. Najechana została dorożka konna 31-letniego Jana Kubiaka (Jeździec 24) przez nieznaną samochód osobowy. Wypadek miał miejsce na ul. Dąbrowskiego.

Nieszczęsny dorożkarz spadł z „kozła” tak fatalnie, że doznał ciężkiego okaleczenia na całym ciele. Dorożka uległa częściowemu rozbiciu. Rannym zaopiekowało się pogotowie.

Sejmik Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu.

W dniach 15 i 16 grudnia br. obradować będzie w Poznaniu Sejmik Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych. Pierwsze plenarne zebranie Sejmiku odbędzie się w dniu 15. bm. o godz. 3.30 po poł. w sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka 21 g. Po zagajeniu i ukonstytuowaniu prezydium Sejmiku nastąpi wybór komisji dla zbadania rachunków rocznych i budżetu, poczem patron Spółdzielni p. dr. Włodzimierz Seydlitz wygłosi sprawozdanie z działalności Związku w roku 1930. Aktualne zagadnienie oddziaływania kryzysu rolniczego na spółdzielczość przedstawi p. wicepatron Leon Pluciński.

Drugi dzień obrad rozpocznie się mszą św.

odprawioną na intencję Sejmiku o godz. 9 rano w kościele farym. O godz. 10 rozpoczną swoje obrady zebrania oddziałowe delegatów spółdzielni.

Na zebraniu delegatów spółdzielni kredytowych, które się odbędzie w sali Domu Ewangelickiego przy ul. Wjazdowej, wygłoszą referaty: p. patron dr. Włodzimierz Seydlitz, o zadaniach spółdzielni kredytowych w obecnej chwili, p. dyr. Rufin Piłatowski o zasadach udzielania i zabezpieczania kredytów, p. kier. Ł. Szałkowski o zagadnieniu prawidłowego bilansowania i ks. prob. Budaszewski o zmianie statutu i regulaminu dla zarządu.

Zebranie delegatów spółdzielni rolniczo-

handlowych odbędzie się w sali Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Fr. Ratajczaka 4-6. Referaty wygłoszą pp.: dyr. Z. Weiss, dyr. A. M. Nowakowski i dyr. J. Sierszeński, referując zagadnienia: organizacji spółdzielczej w handlu zbożowym, uzdrowienie rolniczych spółdzielni handlowych oraz zmianę statutu i regulaminu dla władz tych spółdzielni.

Zebranie delegatów spółdzielni mleczarskich obradować będzie w sali Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Porządek obrad przewiduje referaty p. inż. Lipowicza o mleczarstwie spółdzielczym wobec dekonjunktury i trudności finansowych, p. dyr. Dobroczyńskiego o zagadnieniu eksportu masła, p. prez. Szczanieckiego o ustawie o białej i konsumpcji produktów mleczarskich na rynku wewnętrznym, oraz p. dyr. Zacharskiego o tworzeniu zbiorniczej przy mleczarniach.

Na zebraniu delegatów spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych, które obradować będą w sali posiedzeń Banku Związku, p. kier. R. Kozlik referuje sprawę popierania budownictwa mieszkaniowego i przyszłej organizacji spółdzielczego ruchu budowlanego.

Wreszcie na zebraniu delegatów spółdzielni spożywców, które odbędzie się o godz. 12 w południe również w sali posiedzeń Banku Związku, p. kier. R. Kozlik przedstawi stan i działalność spółdzielni spożywców.

Na drugim zebraniu plenarnym, które odbędzie się 16. bm. o godz. 4 po poł. w sali Domu Rzemieślniczego, p. dyr. Legia przedstawi sprawozdanie Banku Związku Spółek Zarobkowych, poczem nastąpi uchwalenie rezolucji, przedłożenie rachunków Związku za rok 1930, udzielenie pokwitowania władzom Związku i przyjęcie budżetu na rok 1932.

Trzy lata więzienia za podpalenie własnej cegielni.

Wronki. We Wronkach odbyła się na sesji wyjazdowej sądu okręgowego w Poznaniu rozprawa karna przeciwko właścicielowi cegielni w Zamościu pod Wronkami, Fr. Janiszewskiemu, Ant. Kaczmarskiemu i Zdz. Bątkowskiemu — oskarżonym o zbrodnię podpalenia cegielni z chęci zysku. W wyniku prze-

prowadzonej rozprawy uznał sąd oskarżonych za winnych zarzuconej im zbrodni i skazał Fr. Janiszewskiego na 3 lata więzienia, Kaczmarska również na 3 lata, Bątkowskiego zaś na 1 rok więzienia. Skazani wnieśli odwołanie od wyroku.

Siedmioletni zabójca własnej siostry.

Odolanów. We wsi Cegły — pow. Odolanów — wydarzył się nieszczęśliwy wypadek z wynikiem śmiertelnym. Chłopiec 7-letni, nazwiskiem Kokot Leon, wziął, podczas nieobecności rodzi-

ców, fuzję do ręki. W czasie manipulowania spowodował wystrzał, który ugodził siostrę jego, 7-letnią Władysławę, w głowę. Nieszczęśliwa w godzinę po wypadku zmarła.

GRUDZIĄDZ

Nocny dyżur aptek. Do 12 bm. nocny dyżur pełnia apteki „Pod Gwiazdą” przy ul. Chełmińskiej i „Pod Koroną” przy ul. Wybickiego.

Kradzieże. Gracie Marja, zam. przy ulicy Gelbudzkiej 9, zgłosiła kradzież węgla z piwnicy przy pomocy wybitcia dziury w ścianie; skradziono około 1500 kg. wartości zł 95. Hoffman Rudolf, zam. w Jabłonowie, zgłosił kradzież nowej opony w czasie postoju przy reżni miejskiej; wartość opony wynosi 420 zł.

Akcja samoobrony przed zalewem żydowskim. W lokalu p. J. Kellasa odbył swe zebranie komitet samoobrony przed zalewem żydowskim, na które to zebranie przybyli wszyscy wybrani członkowie. Zebranie zagał prezes p. poseł Mazur, odczytując porządek obrad, który przyjęto, jak niemniej odczytany przez sekretarza protokół z pierwszego konstytucyjnego zebrania. Zarząd ukonstytuował się następująco: prezes poseł p. Mazur, wiceprezes p. Jan Waclawski, sekretarz p. red. Stanisław Kunz, skarbnik p. Kosjanowicz, bibliotekarz senior p. Jan Tkaczyk. Dłuższy referat o akcji samoobrony wygłosił p. poseł Mazur. Uchwalono wydać przed gwiazdka kilka odezw, dalej aby tych, którzy kupują u żydów, napiętnować jak najostre. Zadaniem komitetu będzie zdemaskowanie tajnych żydowskich kundli, którzy pokrywają prowadzą interes, a tem samem szkodzą miastu i państwu. W dyskusji przemawiali pp.: Helena Kruszonowa, Teodora Majowa, Przyborska, Baranowski, senior Tkaczyk, Meller, Stanisławski, Nowiński, Józefowicz i poseł Mazur. Inkasentem wybrano p. Stanisława Głowackiego, który będzie zbierał na ten cel fundusze. Zebranie ogólne odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godz. 20 w wielkiej sali hotelu „Pod Złotym Lwem”, na które zaprasza się gorąco sympatyków Stowarzyszenia samoobrony przed zalewem żydowskim.

Z Chrześcijańskiej Demokracji. W czwartek, 10 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w lokalu p. J. Kellasa plenarne zebranie Chrześcijańskiej Demokracji z następującym porządkiem obrad: 1. zagajenie, 2. wykład p. t. „Program P. S. Chrześcijańskiej Demokracji”, 3. krótkie sprawozdanie z koła radzieckiego Ch. D., 4. dyskusja nad referatami, 5. wolne głosy, 6. zakończenie.

25-lecie pracy zawodowej. Dnia 6 grudnia br. obchodził pracownik gazowni miejskiej 25-lecie swej pracy zawodowej w zakładach gazowni miejskiej. Pracownikiem tym jest p. Józef Buczkowski, lat 57, który zamieszkuje przy ul. Chełmińskiej 71. P. Józef Buczkowski należy do organizacji chrześcijańsko-społecznej i jest członkiem Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Jest dobrym katolikiem i należy do szeregu innych organizacji społecznych. Jubilatowi życzymy dalszej owocnej pracy.

Z życia służby domowej Ch. Z. Z. W lokalu przy Rynku 15 odbyło się zebranie z ramienia Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Przybyło dużo osób z pośród służby domowej na powyższe zebranie. Referat na temat „Służba domowa w obecnym czasie” wygłoszony został przez sekretarza Ch. Z. Z. Wywiązała się obszerna dyskusja, w której należano na wyrażanie krytyki przez niewypłacanie zaległych pensji i to nieraz przez kilka miesięcy ze strony nieuczciwych pracodawców. Zachodzą także w ostatnim czasie wypadki pobicia częstokroć służby domowej w razie upomnienia się o wynagrodzenia za służbę. Służba domowa znajduje się w obecnym czasie w bardzo krytycznym położeniu. Wszyscy przerwali, że będą dbać o dobro organizacyjne i masowo wstępują w szeregi Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, widząc, że tylko szczerą opiekę

znajdują w organizacji Ch. Z. Z. Przyszłe zebranie dla służby domowej odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 20 Rynek 15, I ptr.

Z Chreśc. Zjednocz. Zawodowego. Zebranie protestacyjne przeciwko obniżce płac w zakładach miejskich w Grudziądzu.

W lokalu p. Kellasa w Grudziądzu odbyło się wielkie zebranie zorganizowanych robotników

Zebranie protestacyjne przeciw projektowi nowego prawa małżeńskiego

Grudziądz, 6 grudnia.

Z inicjatywy Towarzystwa Robotników Katolickich odbyło się w niedzielę, 6 grudnia br. potężne zebranie protestacyjne, w którym wzięli udział wszystkie organizacje, stojące na fundamencie katolickim w liczbie przeszło 12.000 osób. Sala „Tivoli” była przepelniona. Czcigodne duchowieństwo stawilo się w komplecie z księżmi proboszczami: Partyką, Klundrem i Bleriqu'em na czele.

Zebranie zagał ks. prob. Partyka, który powitał licznie zebranych.

Pierwszy referat wygłosił ks. dr. prof. Dąbrowski z Pelplina, który oświetlił nową ustawę z punktu katolickiego. Drugi mówca — marszałek sejmiku wojew. p. mec. Szychowski w mocnych słowach zbijał projekt komisji kodyfikacyjnej jako zło, które byłoby szkodliwe dla Państwa i dla Kościoła.

Ks. prob. Partyka podziękował referentom i odczytał rezolucję, którą zebrani jednogłośnie przyjęli burzą oklasków.

Rezolucję podpisały następujące Stowarzyszenia i organizacje: Akcja Katolicka, Koło Akademickich Katolików, Tow. Kat. Robotników, wszystkie Tow. Młodzieży Katolickiej w Grudziądzu we wszystkich trzech parafiach, Apostolstwo Modlitwy, III. Zakon św. Franciszka, samodzielni rzemieślnicy, „Sokol”, wszystkie gniazda grudziądzkie wraz z zarządem okręgowym, Halerzcy, Powstańcy i Wojacy (narodowi), organizacje robotnicze jak: Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe oraz Zjednoczenie Zawodowe Polskie, Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy, Stowarzyszenie

ków i rzemieślników w szeregach Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego z wszystkich zakładów miejskich.

Wszyscy członkowie przybyli gremjalnie na powyższe zebranie, przez co dali wyraz zgody i harmonijnej współpracy.

Najbardziej palącą była sprawa dalszego obniżenia poborów, której wszyscy obecni z wielką cierpliwością wysłuchali. Sprawę tą referował sekretarz okręgowy Ch. Z. Z.

Wywiązała się dyskusja, w której przemawiało przeszło 10 członków z zakładów miejskich. Po ożywionej dyskusji, która trwała przeszło 2 godziny, uchwalono protest przeciwko jakiegokolwiek bądź obniżce lub zmniejszeniu ilości godzin pracy. Uchwalono zwrócić się w sprawach zarobkowych do kompetentnych władz.

Chreśc. Nauczycielstwa, a nawet Tow. Właśc. Nieruchomości.

Protest mężczyzn - katolików miasta Grudziądza.

My, mężczyźni-katolicy miasta Grudziądza, zgromadzeni na wielkim zebraniu w dniu 6 grudnia 1931 r. w liczbie około 12.000, wyrażamy nasze najwyższe zdziwienie i oburzenie, iż w naszej ukochanej Polsce, która słynęła w całym świecie ze swej wierności dla Kościoła Katolickiego, mógł ujrzeć światło dzienne projekt prawa, które nietylko stoi w jasnej sprzeczności z nauką tego kościoła, ale jest zamachem na podstawy społecznej i chrześcijańskiej moralności — bo zamachem na świętość związku małżeńskiego i rodziny.

Takim bowiem projektem jest ujawniony obecnie, a opracowany przez komisję kodyfi-

Zjazd Sokolic Dzielnicy Pomorskiej w Grudziądzu.

Grudziądz, 6 grudnia.

W niedzielę, 6 bm. odbył się w Grudziądzu zjazd Sokolic Dzielnicy Pomorskiej, połączony z trzydniowym kursem technicznym. Zjazd obeszły prawie wszystkie okręgi.

Z ramienia związku przybyła naczelniczka związkowa p. Jadwiga Zamojska z Warszawy, przewodnicząca Wielkopolskiego Wydziału Sokolic p. Rozmiarkowa i p. Sobczyńska z Pleszewa.

Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 11 bm. apteka „Centralna”, ul. Chełmińska.

Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

W środę, 9 bm. o godz. 20 poraz drugi „Rozwiedźmy się”.

Mianowania. Asesorami sądowymi mianowani zostali pp. aplikanci: Błęcki Bolesław, Głama Alojzy, Cieszyński Józef, Gryning Wiktor.

Nagrodzeni wystawcy na wystawie drobiu i królików w Toruniu

Na wystawie drobiu, królików i gołębi, komisja sędziowska, składająca się z pp.: prof. Trybuleckiego - Warszawa, dr. inż. Szumana - Poznań, E. Pahla - Łódź, prof. Kargola - Poznań, chor. Goeringera - Toruń, S. Orlewicza - Warszawa, Beczały - Siemianowice, Dabińskiego - Toruń, Zacharskiego - Warszawa i inż. Skrzypka - Toruń przyznała nagrody następującym hodowcom:

1. Szczepiński - Szerokopas — medal złoty Min. Roln., 2. Państwowa Średnia Szkoła Roln. Hodowl. w Grudziądzu — duży złoty medal Pom. Izby Rolniczej w Toruniu, 3. Stürmer - Warszawa — złoty medal Pom. Izby Rolniczej, 4. Żeńska Szkoła Gosp. Wiejsk. - Chyliczki — złoty medal P. I. R., 5. Klemz - Puck — złoty medal Centr. Komitetu do spraw hod. drobiu w Warszawie, 6. Pomorska Izba Rolnicza — złoty medal Centr. Komitetu dla spraw hodowli drobiu, 7. Majętność Dźwierzon — złoty medal Wielkopolskiej Izby Rolniczej, 8. Klemz, Puck

Świecie.

Osobiste. Naczelnik tut. urzędu skarbowego p. Culicki został z dniem 1 bm. przeniesiony do Nowogomian na podobne stanowisko. Obecnie jest naczelnikiem p. Pypulski.

Osobiste. Złote gody małżeńskie obchodzili państwo Lemscy z Osia (pow. świecki). Jubilatowi „Szczęść Boże!”

Agendy sołeckie gminy Stare Marzy przejął z dniem 23. bm. p. Brunon Hoppe, I. fawnik tejże gminy.

Zmiana godzin urzędowania. Podaje się do wiadomości, że z dniem 1 bm. godziny urzędowe w starostwie powiatowym jak i wydziale powiatowym rozpoczynają się od 8,30 i trwają do godz. 15,30, zaś w soboty od 8,30 do 14.

kacyjną projekt nowego prawa małżeńskiego, który:

1. wprowadza śluby cywilne z zepchnięciem ślubu sakramentalnego do rzędu nieobowiązującej dla nas „katolików formalności,

2. wprowadza rozwody nawet dla małżeństw, które zostały zawarte sakramentalnie w kościele katolickim,

3. wprowadza małżeństwa na próbę,

4. z narzeczństwa zaś czyni instytucję prawnie chronioną w sposób, który zachęcać wprost musi do małżeńskiego współżycia pomiędzy narzeczonymi,

5. w ogólnej zaś konsekwencji swego zastosowania prowadzić będzie do zniweczenia moralności w społeczeństwie.

Projekt ten uważać więc musimy nietylko za antykatolicki, ale za antychrześcijański i wprost pogański. Jego skutki są nieobliczalnie zgubne, nietylko pod względem moralnym, ale i społeczno-narodowym. Gdyby bowiem projekt ten stał się prawem, ludność naszej Polski, ciesząca się dotychczas wysokim przyrostem, wkrótce by go utraciła.

To też przeciwko narzucaniu nam podobnie zgubnego, obcego duchem, a zbliżonego do bolszewizmu projektu jak najenergiczniej protestujemy.

Przyrzekamy, że stać będziemy wiernie przy Kościele Katolickim i jego nauce, podporządkowując się bezwzględnie głosowi naszego Najprzewielebniejszego Episkopatu.

Wzywamy nasze władze, a przedewszystkiem nasze przedstawicielstwo narodowe, aby do podobnego nieszczęścia i poniżenia godności narodowej nie dopuściło, odrzucając w całości wspomniany niegodny projekt prawa małżeńskiego.

Wszelkie zaś popieranie tego projektu słowem lub pismem, czynnie lub biernie potępiamy jako nie dające się pogodzić dla chrześcijanina i Polaka.

Niech nas Chrystus Bóg i Matka Jego Przenajświętsza, którą za królową swoją obraliśmy, broni od tego poniżenia i upadku.

Zaznaczyć wypada, że okręg bydgoski był najliczniej reprezentowany, bo przybyli panie z okręgowego Wydziału Sokolic z prezeską panią red. Teskową. W skład delegacji wchodziły panie: Anna Sienkiewiczowa, Zofia Piotrowska, Karolina Leonardowa, Anna Wiczkorkowa, Zofia Żółkiewiczówna, Kazimiera Siuchnińska i Franciszka Sosnowska.

Na intencję zjazdu odbyła się w kaplicy Siostr Miłosierdzia uroczysta msza św., celebrowana przez ks. prof. Rozkwitalskiego, śpiewał chór wychowanek sierocińca.

Po mszy św. rozpoczęły się obrady w sali hotelu „Pod Złotym Lwem”. Zjazd zagał serdecznym przemówieniem powitalnym przewodnicząca Dzielnicy Wydziału Sokolic p. Teodora Majowa, witając serdecznie wszystkich przybyłych. Zjazd powitał prezes Dzielnicy p. Władysław Samoliński, który wskazał, jaką drogą kroczyć powinny obrady, aby osiągnęły jak najlepsze rezultaty. Życzenia złożyła także prezeska Kat. Stow. Polek p. Helena Kruszonowa.

Sekretarka p. Katarzyna Kaczmarkówna odczytała protokół z poprzedniego zjazdu. Przewodnicząca p. Teodora Majowa dała pogląd na stan organizacyjny Sokolic w Dzielnicy Pomorskiej. Naczelniczka Dzielnicy p. Zalewska omówiła stan techniczny. Następnie odczytano sprawozdania Sokolic, które emowała obszernie naczelniczka Dzielnicy p. Zalewska.

Po południu nastąpiły referaty m. in. naczelniczki związku p. hr. Zamojskiej. Omówiono złoty, odbyć się mające w Pradze Czeskiej (złot wszechsłowiański), w Katowicach (złot dzielnicy śląskiej), w Gdyni (złot dzielnicy pomorskiej).

Wykład o nowym projekcie prawa małżeńskiego wygłosił ks. prof. dr. Dąbrowski. O zadaniach Sokolic w dobie obecnej mówiła przewodnicząca Dzielnicy Wielkopolskiej p. Rozmiarkowa, a p. Sobczyńska z Pleszewa mówiła na temat: „Karność w Sokole”, p. drowa Małucha o Polsce współczesnej.

Następnie pokazano wzorową lekcję gimnastyczną młodzieży i druhen gniazda żeńskiego.

Gniazdo żeńskie z okazji zjazdu urządziło wieczorek rodziny sokolej, połączony z herbatką. Zagał wieczorek prezeska p. Katarzyna Kaczmarkówna. Po herbatce, podczas której bardzo serdecznie przemawiano i składano Sokolicom życzenia, zadeklamowała p. Wanda Pałaszewska „Niema Polski bez Pomorza”. Gniazdo żeńskie wystąpiło z ćwiczeniami marynarskimi (polonezem), tańcami plastycznymi, walczykiem i kozakiem, ćwiczeniami związkowymi i tańcem marynarzy. Oddział młodzieży żeńskiej pokazał udatnie ćwiczenia taneczne. Solo zaśpiewała p. Zofia Kaczmarkówna, a deklamację „Magdalena” Wistowskiej oddała z uczuciem p. Wanda Pałaszewska.

Zjazd uchwalił po referacie ks. dr. prof. Dąbrowskiego rezolucję potępiającą projekt nowego prawa małżeńskiego. Zjazd stoi na stanowisku katolickim i ślubuje oddanie się Kościołowi św.

Strzelno

Czytelnikom naszym zamieszkałym w Strzelnie i okolicy podajemy do łaskawej wiadomości, iż powierzyliśmy agencję pisma naszego p.

M. J. Wrzesińskiemu
Zegarmistrzostwo
ulica Kościelna 9.

Powyzsza nasza agentura przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat. Prenumerata „Dziennika Bydgoskiego” przy odbiorze z agentury wynosi:

miesięcznie 3.15 zł
kwartalnie 9.45 „

Cena pojedynczego egzemplarza 20 gr.
Uwaga: Dziennik w agenturze otrzymać można już tego samego dnia.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 9 grudnia 1931 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Leokadij, Piotra Four, Walerji.
Jutro: M. B. Loretańskiej, Melchiasza.
Wschód słońca: godz. 8,3.
Zachód słońca: godz. 15,41.

DYZURY APTEK:

- 1) Apteka Pod Aniołem, ul. Gdańska 65.
- 2) Apteka Przy Placu Teatralnym, ulica Marszałka Focha.
- 3) Apteka B. Tarasiewiczza, Szwederowo, ul. Orła 8.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W środę „DZIELNY WOJAK SZWEJK”.
W czwartek operetka Kalmana „HRABINA MARICA”.

W sobotę, 12. bm. premiera stylowej komedji Moliera „CHORY Z UROJENIA”. Tytułową rolę kreuje dyr. Stoma.

Pokłosie świąteczne.

Co można powiedzieć o takim dniu jak wczorajszy?
Nie dużo, ale w każdym razie postaramy się.

Wchodzimy w okres gwiazdkowy. Kto nie wierzy, niech zobaczy wystawy sklepowe. Do reszty przekonają go niektóre imprezy, poświęcone już dzisiaj Bożemu Narodzeniu. „Pod Lwem” zakończona została wystawa choinek, w Strzelnicy „Sokół” żeński wystawił z ogromnym powodzeniem Jaselka, a w Ognisku kolejowym popisywały się również Jaselkami bydgoskie harcerki.

Bydgoska publiczność kinowa dała sobie rendez - vous w... teatrze. Skłoniła ją do tego gościna „królowej polskiego ekranu” Smosarskiej, która w towarzystwie najlepszych aktorów warszawskich przedstawiła się w „Orle czy reszce”. Publiczność zachowywała się jak w kinie, a ściślej biorąc jak w „Corso”. Przyczynił się do tego nieprawdopodobny hok. A szkoda, bo warto było uważniej posłuchać, co się działo na scenie. (hak).

Zrzeszenie Techników Laboratoryjnych. Celem utworzenia w Bydgoszczy oddziału przy istniejącym w Poznaniu Zrzeszeniu sił technicznych pracowni bakteriologicznych, serologicznych, chemicznych, rentgenologicznych itp., zwołuje się na dzień 12 bm. o godz. 20 w hotelu „Lening” zebranie organizacyjne, na które zaprasza się wszystkie siły, pracujące w powyższym zakresie. Na zebranie to przybędzie z ramienia Zrzeszenia Techników Laboratoryjnych w Poznaniu specjalny delegat z odpowiednim referatem, aby zapoznać zebranych z celem, programem i statutem zrzeszenia.

— Sodalicia Marjańska przy państw. gimnazjum klasycznym (plac Wolności 9) urządziła w niedzielę, dnia 13. bm. w auli gimnazjum uroczystą akademję sodalicyjną. Na program złożyła się: referat, deklamacje, śpiew duet, kwartet, solo ekzrypcowe, popisy orkiestry szkolnej itd. Początek o godz. 17. Wstęp wolny. Dobrowolne datki będą przeznaczone na potrzeby Sodalicii. O liczny udział uprasza Zarząd Sodalicii.

— Kradzież krajobrazu. P. Kazimierz Jezierski mistrz szklarski doniósł policji, że jakiś nieznany sprawca skradł krajobraz, wielkości 25x30, własność p. dyrektora gazowni miejskiej.

— Kradzież węgla z piwnicy. W nocy z 3 na 4 bm. jakiś złodziejczek oderwał kłódkę u drzwi do piwnicy p. Willego Coyma, zamieszkałego przy ul. Gdańskiej 74 i skradł kilka centnarów węgla.

Niedomagania starości

w różnych formach usunąć dziś można przez zastosowanie joachimstałskich OKŁADÓW RADOWYCH „RADIUMCHEMA” zalecanych przez największe powagi lekarskie przy reumatyzmie, ischiasie, sklerozie, zapaleniu stawów i nerwobólach. Żądajcie bezpl. prospektów: „RADIUMCHEMA”, Warszawa, Śniadeckich 22, telefon nr. 8-83-11.

Przeciwko haniebnemu projektowi ustawy małżeńskiej.

Wielki wiec protestacyjny parafji św. Trójcy.

Fakt opracowania przez Komisję Kodyfikacyjną projektu ustawy małżeńskiej, sprzecznej z prawami boskimi i kościelnymi, i zamiar przedłożenia go rządowi, wywołał żywiołowy protest w najszerszych warstwach społeczeństwa katolickiego.

Wszystkie parafje miasta Bydgoszczy gotują się do wielkich zebrań manifestacyjnych przeciwko temu haniebnemu projektowi.

Po wielkiej manifestacji protestacyjnej, urządzanej ostatniej niedzieli przez bydgoskie organizacje kobiece, zorganizowała Akcja Katolicka parafji św. Trójcy wielkie zebranie protestacyjne na dzień 8 grudnia br. Wielka sala Patzera wraz z przyległymi ubikacjami wypełniona była po brzegi. Najstarsi ludzie nie pamiętają tak tłumnego zebrania w parafji.

Wiec zagał p. Polak, wiceprezes T-wa Robotników Katolickich parafji św. Trójcy.

Pierwszym referentem był ks. prob. Skonieczny, który omówił projekt ustawy małżeńskiej jako niemożliwy do przyjęcia przez

społeczeństwo katolickie. Powołując się na prawo boskie i kościelne, ugruntowane Soborem Trydenckim, wykazał referent złe i szkodliwe skutki dla rodzin i państwa, wynikające z opracowanej a mającej wejść w życie ustawy małżeńskiej. **W Polsce katolickiej i chrześcijańskiej małżeństwo musi być sakramentem a nie zwykłym kontraktem świeckim.** W myśl Pisma św.: „Co Chrystus złączył, niechaj człowiek nie rozłącza”, społeczeństwo polsko-katolickie stoi murem za swym wodzem duchowym Ks. Prymasem Hlondem i ani na krok nie odstąpi od obrony najświętszych praw i praw wiary rzymsko-katolickiej.

Drugi referent p. Jabłoński, prezes Zjednoczenia Kolejowców Polskich, przytoczył szereg przykładów dowodzących nieustępliwości i bohaterstwa w obronie wiary św. ze strony społeczeństwa polskiego. **Przeważaliśmy zwycięsko bismarkowski „Kulturkampf”, to i nie zmożą nas antyrelijijne pomysły różnego rodzaju „mędrców” i niedowiarków.** Społeczeństwo polskie nie

pójdzie na lep rzekomego „uszcześliwienia i wyrwania kobiety z pęt niewoli”. Podobny projekt ustawy małżeńskiej mógł się zrodzić jedynie w mózgach **zwyrrodniałców**. Przyszłość młodszego pokolenia oraz byt i dobro rodzin i państwa nakazuje nam odrzucić i potępić projekt Komisji Kodyfikacyjnej. **Hasłem naszym jest, i będzie: My chcemy Boga w małżeństwie, rodzinie i całym naszym życiu publicznym!**

Następnie przeczytał referent następującą rezolucję:

„My zgromadzeni na wiecu Akcji Katolickiej parafji św. Trójcy w Bydgoszczy w dniu 8 grudnia 1931 r. w sali Patzera w liczbie około 5000, wyrażamy najgłębsze oburzenie z powodu haniebnego projektu prawa małżeńskiego w Polsce, przygotowanego przez rządową Komisję Kodyfikacyjną w Warszawie.

Zakładamy uroczysty protest przeciwko zamachowi na świętość i nierozzerwalność małżeństwa chrześcijańskiego i przeciwko zamiarom zepchnięcia małżeństwa do roli zwykłego kontraktu prawa cywilnego, ponieważ nie zgadza się to z zasadami katolickimi i najświętszymi uczuciami naszymi.

Haniebny ten projekt jest, nie do przyjęcia dla społeczeństwa katolickiego w Polsce, stanowiącego olbrzymią większość zaludnienia Rzeczypospolitej Polski.

Szczególnie potępiamy te artykuły projektu rządowego, które wprowadzają obok unieważnienia małżeństwa także rozwody i tzw. małżeństwa na próbę, przyjęte ze zwyczajów bolszewickich i zasługujące na stanowcze odrzucenie.

Silnie i stanowczo przeciwko tym zachowaniom zakusom protestujemy, bo pomni jesteśmy swej wielkiej odpowiedzialności za wychowanie przyszłych pokoleń.

Żądamy, aby ustawy państwowe, dotyczące małżeństwa, nie gwałciły sumienia katolików, uszanowały charakter sakramentalny i jedność małżeństwa katolickiego i by nie zawierały, co by się sprzeciwiało prawu Bożemu i kościelnemu.

Najdostojniejszemu Episkopatowi Polski ślubujemy, że staniemy zwrwto w szeregach i nie pozwolimy szargać świętości Sakramentu małżeństwa.”

Rezolucję przyjęto gromkimi oklaskami. Przewodniczący podziękował referentom, ks. Fiedlerowi, ks. Kwiatkowskiemu, posłowi Faustyniakowi, przedstawicielowi redakcji „Dziennika Bydgoskiego” oraz wszystkim uczestnikom za wzięcie udziału w zebraniu protestacyjnym.

Dość jeszcze należy, że do uchwalonej jednomyślnie rezolucji przyłączyły się Koło Chrześcijańskiej Demokracji na Wilczak-Okole i Towarzystwo Obywateli z Miedzyna.

Odsłupianiem pierwszej zwrotki „Boże coś Polskę” zakończono wiec. F.

Okręgowa konferencja Katolickich Robotników Polskich odbędzie się w Bydgoszczy w Domu Katolickim w piątek, 11 bm. wieczorem o godz. 7-ej. Z okazji miesiąca propagandy Śląska referat o Śląsku wygłosi red. Nowakowski, Uprasza się o przybycie wszystkich zarządów.

Prezes okręgowy: Jan Cywiński.

— Bydgoska gazownia miejska urządziła w czwartek, dnia 10. bm. o godz. 5 po poł. w sali pokazowej (budynek dyrekcji gazowni — wejście od podwórza) bezpłatną prelekcję wraz z praktycznym pokazem racjonalnego i oszczędnego gotowania na gazie. Podczas pokazu rozlosowana będzie pomiędzy P. T. Publicznością bezpłatna premia w postaci kucharki „Prodmetal” lub innego aparatu gazowego. O liczne przybycie uprasza Dyrekcja.

Kulanie premjowe „Kreğlorzutu”.

W święto wczorajsze odbyło się uroczyste zakończenie kulania premjowego, urządzonego z ramienia Klubu Kreğlarckiego „Kreğlorzut” na dwutorowej kreğelni Luckwala. Udział w kulaniu brało ogółem 86 kreğlarzy. Zapal w ostatnim dniu był ogromny tak, że kulanie zakończono dopiero o godz. 1 w nocy.

Wynik kulania był następujący: 1. nagrodę (kanapę i dwa fotele) zdobył p. Zmich (Klub „Blinde Neun”) punktów 52, 2. nagr. p. Ciupek („Dobry Rzut”) 52, 3. nagr. p. Nowak Bernard (Kreğlorzut) 52, 4. nagr. p. Wołoszyn („Poczt”) 51, 5. nagr. p. Graczkowski („Gemütlichkeit”) 51, 6. nagr. p. Mróz (Kreğlorzut) 51, 7. nagr. p. Buczkowski („Złota Kula”) 51, 8. nagr. p. Marcinkowski (Klub Bankowców) 50, 9. nagr. p. Walter („Dobry Rzut”) 50, 10. nagr. p. Wasikowski („Złota Kula”) 50, 11. nagr. p. Nowak Tadeusz (Kreğlorzut) 50, 12. nagr. p. Berndt („Poczt”) 49, 13. nagrodę p. Niemczewski

(Kreğlorzut) 49, 14. nagrodę p. Putz („Blinde Neun”) 49, 15. nagrodę p. Fojut (Klub Nauczycieli) 49.

P. Graczkowski, który rzucił największą liczbę dziewiątek (146) otrzymał jako nagrodę duże lustro.

Ordery otrzymali pp: Zmich, Ciupek, Nowak Bernard i Graczkowski.

Po rozdaniu nagród odbyła się w lokalu Luckwala fidiuka. Toasty wygłosili pp: prezes „Kreğlorzutu” Mróz, prezes związkowy red. Formanski, prezes „Poczt” Deja, Zmich, Stefaniowicz, Laska z Bydgoszczy, Laska z Gdańska, Balcer, Walter, Wołoszyn i Górny.

W miłym nastroju spędzono kilka godzin. Impreza premjowa „Kreğlorzutu” udała się w zupełności zarówno pod względem sportowym jak i pod względem materialnym, to też „Kreğlorzut” ofiarował na bezrobotnych 200 zł, za co należy mu się cześć i chwala. F.

Obojętność społeczeństwa.

Rząd robi swoje, nie troszcząc się o społeczeństwo. — Społeczeństwo robi swoje, to jest w największej części nic nie robi — żądając od rządu, aby on za nie robił...

(Dwa wykłady poświęcone aktualnym zagadnieniom, wygłoszone na zebraniach Chrześ. Demokracji kół Szwederowa i Białosiłwia).

(ii) Poza sprawami kryzysu, biedy i bezrobocia, no i w pewnej mierze Brześcia — na ile ostatniego procesu —

społeczeństwo zupełnie przestało interesować się polityką.

A wiadomo, jak dawniej byliśmy „rozpolitykowanani” — co przypominał prelegent słuchaczom. — Dzisiaj jedni ze strachu o kawałek urzędniczego chleba, drudzy prosto z beślisłości albo też dla zawiedzionych nadziei — stroną od polityki. W Polsce, jak w żadnym państwie Europy, bo Włochy i Rosję sowiecką uważać można za zawojowane przez szarlatanów i ludzi bez skrpułów,

wytworzyła się przepaść pomiędzy rządem a społeczeństwem.

Rząd robi swoje, nie troszcząc się o ludność „poddaną”. Bez pytania skreśla się etaty, obcina pensje, podwyższa opłaty itd. Niektóre zarządzenia władz centralnych dochodzą do wiadomości mieszkańców prowincji z takim opóźnieniem, że obywatele narażeni są na straty. Naprzykład o wycofaniu z obieg u znaczków pocztowych 25-cio groszowych z dniem 3 grudnia dowiedziela

się publiczność z gazet dopiero 4-go grudnia. Adresaci musieli dopłacić za każdy niaspodzianie unieważniony znaczek — 50 groszy. Z drugiej zaś strony społeczeństwo — robi swoje, to jest właściwie nie robi, żądając od rządu, aby on, który mu się narzucił na „opiekuna małoletnich” — za nie wszystko robił. Widzimy to najlepiej po akcji niesienia pomocy bezrobotnym, Poza urzędnikami i ludźmi zależnymi, jak koncesjonariusze, dostawcy itp.

ogół głuchy jest na wszelkie wezwania

do składania ofiar, dobrowolnego opodatkowania się. W mieście Bydgoszczy zebrał oficjalny Komitet w miesiącu listopadzie 16.000 zł dla bezrobotnych, ale kto te pieniądze złożył? — 14 tysięcy biedni urzędnicy, a tylko 2 tysiące obywatelstwo. Jaki jest powód tej obojętności społeczeństwa? **Brak zaufania do wszelkich poczynań urzędowych.** Rozdzwięk pomiędzy obywatelstwem a władzami pogłębiają ujawniane od czasu do czasu

tajne okólniki sanacyjnych związków

domagające się wysuwania ich ludzi na

czło każdej akcji społecznej.

Do „roboty” państwowej, na stanowiska odpowiedzialne w Polsce nie są wciągani inni, tylko ci, którzy pewną ideologię (nie program) wyznają. Idea jest piękną rzeczą, lecz łatwiej dziś zgromadzić ludzi wokół jednego człowieka („O jak małym są ci, których robimy wielkimi” — powiedział Szujski), aniżeli wokół sztandaru... Chrześcijaństwo rozpoczęło się od Chrystusa, który głosił miłość i sprawiedliwość, maluczkich podnosił na duchu, bezinteresownych miał uczniów. Czy dzisiejsza sekta polityczna, uwielbająca ułomnego człowieka, zastąpi ideę? Czy odsuwanie od pracy państwowej ludzi uczciwych, choć innych przekonani, i poddawanie się obojętności, nie zemści się kiedyś na odporności społeczeństwa wobec nieprzyjaciół, cychających na nas na Wschodzie i Zachodzie? — to pytanie niepokoi patriotów.

Słuchający tych wywodów ślubowali

nie zrażać się przeciwnościami,

lecz organizować się, bo tylko silnie zorganizowane społeczeństwo oprze się anarchji, gdyby ta w przyszłości, wyszukując rozdzwięki, chciała sięgnąć po władzę.

Pierwszy dźwiękowy kino-teatr Nowości Mostowa 9, tel. 286. Pocz. o godz. 7 i 9 wiecz. Dział rewelacyjna premiera najnowszego szlagieru produkcji 1931/32 roku.

Czołowe arcydzieło dźwiękowe reżyserii Rycharda Eichberga pod tytułem

Postrach salonów

Największy dramat z życia świata wyrafinow. przestępstw, topionych przez kierowników — detektyw słynnego „Scotland Jarda”. Błyskawiczne tempo akcji! Treść bijąca wszystkie romantyczne powieści trzyma w nędrze. dramat napięty, Wystawa! Białe! Cudna melodia!

W rolach głównych angielskie gwiazdy: Muriel Angelus, Eve Gray, James Thomas, Jack Rains.

W nadpr. najnowsza komedia pt. **Miecz arabski.** Całość 12 olbrzym. aktów.

KONCERT na budowę kościoła OO. Misjonarzy św. Wincentego a Paulo na Bielawach.

(m) Okręg XXI Wlkp. Związku Towarzystw Śpiewaczych urządził wielki koncert na wyżej wymieniony cel. Prawie wszystkie chóry bydgoskie wzięły udział w tej pięknej imprezie. Usłyszeliśmy też kilku absolwentów Szkoły Muzycznej p. Jaworskiego jako wykonawców utworów instrumentalnych. Sola wykonali p. Fjugajski i utalentowana, obdarzona miłym, choć nieco drzącym sopranem p. Wujecówna.

Dwadzieścia utworów chóralnych wykonały kolejno chóry: Odrodzenie (dyr. p. Gromek), Harmonja, Echo, Hasło (dyr. p. Jaworski), Halka (dyr. p. Lampkowski), Dzwon (dyr. p. Rauer), Lutnia (dyr. p. Eichstaedt), Chopin (dyr. p. Waligórski) i Bydgoski Chór Męski (dyr. p. Formanowicz).

Przez małą salę Resursy Kupieckiej przesunęło się kilkuset śpiewaków i śpiewaczek. Na tak wielką imprezę, jeżeli weźmiemy pod uwagę licznych słuchaczy (sala była przepelniona) — Resursa jest stanowczo za mała. Do tego rodzaju koncertów nadaje się jedynie wielka sala Strzelnicy, gdzie większa estrada zezwala i na występ licznych chórów.

Nieustający szmer, spowodowany przez „wędrowną” chórów oraz krzepiących się przy bufecie gości i śpiewaków nie pozwalała słuchać należycie, nie mówiąc już o kłębach dymu z papierosów.

Pod względem materialnym impreza miała ogromne powodzenie, o moralnym jednak lub artystycznym powodzeniu mowy być nie może. Dlatego radzimy Zarządowi Okręgowemu, aby na przyszłość usunął tego rodzaju przeszkody. Potrzeba tylko energicznych zarządzeń, żeby śpiewacy brali poważnie i te imprezy, na których nie walczą się o punkty lub puhary.

— **Wykłady religijne Ligi Katolickiej.** Dzisiaj w środę o godz. 19 wygłoszone zostaną w Domu Katolickim na Wilczaku następujące wykłady: 1. Apostolstwo ludzi świeckich, 2. Adwent w Domu Bożym. Poza tem czytanie Pisma św. Wstęp wolny.

— **Polski Touring-Klub.** Tymczasowy zarząd organizacyjny oddziału podaje pp. członkom i sympatykom do wiadomości, że plenarne zebranie odbędzie się w dniu 10 bm. (czwartek) o godz. 20 w sali Elysium. Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich konieczna.

Stan pogody.

Zachmurzenie zmienne, naogół duże, miejscami drobne przelotne opady. Nocą i rankiem przymrozki, dniem temperatura ciepła, kilka stopni powyżej zera (w Bydgoszczy 5 stopni). Wiatry słabe lub umiarkowane — zachodnie. W południowej Europie i na Bałkanach słonecznie, w Rosji śnieg i 12 stopni zimna.

Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo przy parafii św. Trójcy.

Dzisiaj w środę, dnia 9. bm. o godz. 7.30 wieczorem odbędzie się na większej sali parafjalnej przy kościele św. Trójcy pierwsze uroczyste zebranie ogólne. Referat wygłosi znany mówca ks. dr. Moska z Zgromadzenia XX. Misjonarzy św. Wincentego a Paulo.

Wszystkich członków czynnych i honorowych oraz sympatyków mamy zaszczyt jak najuprzejmiej zaprosić.

Zarząd Konferencji.



ś. p. STEFAN BARCIKOWSKI

działacz społeczny i b. powstaniec Wielkopolski, zmarły w dniu 5 bm. w Koronowie.

Cera powinna być gładka jak płatek róży.

Urodę, którą obdarzyła Was natura macie możność podnieść, używając kilka razy dziennie Matt-Creme — wyborny produkt „4711”. Zupełnie niewidocznie ochronicie delikatną cerę przed niebezpieczeństwem, grożącym jej zewnątrz i nadacie jej powab i delikatną świeżość kwiatów. Trwałe wyniki stwierdzicie jednak, stosując również co wieczór masaż Gold Cream'em „4711” zawierającym tłuszcz, zapewniające skórę pożywienie podczas nocnego wypoczynku.

Matt-Creme
W tubkach z czystej cery
w szklanych słoikach

„4711” Gold-Cream
W tubkach z czystej cery
w szklanych słoikach

Matt-Creme

Wyborny „4711” Produkt

Przy kupnie należy hacnie zwracać uwagę na prawie zastrzeżone „4711” oraz na Niebiesko-Złotą Etykięte.

Wytwarzany całkowicie w Dziedzicach (Śląsk Cieszyński).

25957

Nieszczęśliwy wypadek samochodowy. Skutkiem najechania samochodem na drzewo kierowca odniósł ciężkie obrażenia. Samochód został zniszczony.

W ubiegłą sobotę na szosie toruńskiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek samochodowy, któremu uległ p. Michał Halikowski, zamieszkały w Bydgoszczy, przy ul. Strzeleckiej 40.

P. Halikowski, jadąc własnym autem do Torunia i nie mogąc z powodu panującej na szosie ślizgawicy zapanować nad kierownicą,

najechał na drzewo.

Skutek tego najechania był fatalny, albowiem p. Halikowski został wyrzucony z auta tak nieszczęśliwie, że padając

**odniósł wstrząs mózgu i ogólne
połuczenia.**

Szczęściem, że przejeżdżał akurat wten

czas swem autem p. Wróblewski, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 46 w Bydgoszczy, który

zabrał nieprzytomnego

p. H. do swego auta, przywoząc go do tutejszego szpitala miejskiego, inaczej bowiem nie wiadomo, jak długo musiałby poszkodowany czekać wśród zimna na pomoc.

Dzięki też tej natychmiastowej pomocy zawdzięcza p. H., że lekarze zdołali jeszcze uratować mu życie.

Obecnie stan jego ma się już ku lepszemu.

Samochód pana H. został całkiem zniszczony i musiano go doprowadzić do Bydgoszczy.

Położyć kres włóczęgostwu!

Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że po mieście naszym krąży wielka rzesza ludzi z poza Bydgoszczy, którzy w sposób, nieraz bardzo natarczywy, domagają się pomocy, przyczem albo odmawiają przyjęcia środków żywnościowych, albo też wręczone im środki (np. chleb) składają na oknach, w korytarzach, albo porzucają na

ulicy. Ludzie ci nie zasługują na najmniejszą współczucie.

Włóczęgostwu temu należałoby położyć jak najrychlej kres.

Kto chce wspomagać ubogich naszego miasta, niechże swoje dary skierowuje do Miejskiego Urzędu Opieki Społecznej (ul. Bernardyńska, róg ul. Jagiellońskiej).

Śmiałe włamanie do składnicy rowerów

W nocy z soboty na niedzielę, jacyś wytrawni złodzieje włamali się do składnicy i biur rowerów firmy „Klara”, przy ulicy Dworcowej 45, gdzie skradli 3 brauningi, 20 sztuk detek do rowerów, około 90 sztuk noży kieszonkowych rozmaitego gatunku, oraz dwie pary białych i jedną parę kolorowych powleczeń na pościel.

Złodzieje włamali się najpierw zapomocą wybicia szyby w oknie od strony podwórza realności pod nr. 47, do składnicy rowerów, skąd dostali się do przylegającej komory. Tam, przy pomocy świderów wycięli otwór w drzwiach, obok zamka, który

wyrwali, dostając się tą drogą do biur, gdzie poczęli gospodarować. Powyrywali wszystkie szuflady w biurkach, przetrząsnęli każdą skrytkę, szukając gotówki, której jednak nie znaleźli.

Rozczarowani, wrócili zpowrotem do komory, gdzie skradli powleczenia, a następnie zabrawszy ze składnicy wymienione rowolwery, noże i detki, ulotnili się.

Wartość skradzionych rzeczy wynosi około 1.300 zł.

Firma powiadomiła niezwłocznie władze, które czynią dochodzenia w tej sprawie.

Wynik konkursu „Św. Mikołaja”

podamy ze względów technicznych dopiero w jutrzejszym numerze.

„Sokół Żeński”.

Dzisiaj, środa, pierwsza lekcja ping-pongu, wieczorem o godz. 7.30 w sekretarjacie.

Liczne przybycie drużyny z współdziałaniem starszych członków bardzo pożądane.

Młodzież oddział II. ćwiczy dzisiaj od godz. 5 po południu w szkole wydziałowej ul. Kordeckiego.

— **Musiał się obejść smakiem.** W ub. sobotę, podczas pościgu przez policjanta, jakiś

nieznany osobnik porzucił na ulicy Kościelnej 8 gołębi i 2 kury, ubite już. Ptactwo zostało widocznie komuś skradzione i złodziejczak miałby wcale smaczną „wyżywkę” a tak, przez „fantazję” policjanta musiał obejść się smakiem. Poszkodowani mogą się zgłosić po odbiór swej własności do komisariatu pierwszego, policji państw. przy ul. Jagiellońskiej 5.

— **Kradzież roweru.** W ub. czwartek przed południem skradziono p. Edmundowi Łasińskiemu z Trzeciewca, powiatu bydgoskiego, rower męski, marki „Tornado” z nr. rejestracyjnym 6671 Bydgoszcz, pozostawiony bez dozoru w korytarzu domu, przy ul. Libelta 2.

— **Kradzież roweru.** W ub. piątek jakiś „sportowiec” skradł p. Zdzisławowi Szulczewskiemu, zamieszkałemu przy ul. Poznańskiej 14, rower męski, pozostawiony bez żadnego dozoru w podwórzu hotelu „Pod Orłem”.

— **Kradzież drobiu.** W nocy z czwartku na piątek jacyś nieznani amatorzy drobiu włamali się przez okno do chlewa p. Joanny Kube, przy ul. Fordońskiej 35, gdzie skradli 4 kury i 12 kurcząt, wartości 50 zł. Złodzieje załatwili się z drobiem na miejscu, urywając lby kurom i kurczętom.

Pierwszy handlowy statek sowiecki w polskim porcie.

Z Gdyni telefonują nam: Dnia 8 grudnia przybył do Polski pierwszy handlowy statek sowiecki nazwany „Proletariet”. Przywiózł on dla tutejszego wielkiego przedsiębiorstwa importowego „Atlantic” 1200 ton złomu żelaznego.

Przyjazd tego statku wywołał w Gdyni niewątpliwie wielką sensację i zainteresowanie.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 7. 12. 1931 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto	00,00—27,25
Pszenica	00,00—24,75
Jęczmień przemiałowy	21,00—22,00
Jęczmień browarowy	26,00—27,50
Owies nowy	24,25—24,75
Mąka żytnia 65% wł. worki	39,50—40,50
Mąka pszenna 65% wł. worki	37,25—39,25
Otręby żytnie	17,25—17,75
Otręby pszenne	15,75—16,75
Otręby pszenne (grube)	16,75—17,75
Rzepak	34,00—35,00
Gorzyczka	35,00—42,00
Groch Victoria	25,00—29,00
Groch Folgera	30,00—34,00
Ziemiaki jadalne	0,00—0,00
Ziemiaki fabryczne	0,00—0,21

Ogólne usposobienie spokojne.

Bank Polski płacił dnia 9 grudnia za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funtów szterlingów	—
franki szwajcarskie	172,92
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	—
guldeny gdańskie	172,92
szylingi austriackie	—
liry włoskie	45,47
korony czeskie	25,24

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 7 grudnia 1931 roku.

5% Pożyczka konwers. 41 1/2% P.	
8% oblig. miasta Poznania z 1926 r. 92% P.	
8% listy zastawne Zach. Pol. Tow. Kred. Miejsk. w Poznaniu 89—% +	
8% dol. listy Pozn. Ziem. Kred. 78—% P.	
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt 26—% +	
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego 14—% P.	
Bank Polski I. em. 000,00—098,00 P.	

Tendencja utrzymana.

Giełda warszawska

z dnia 7 grudnia 1931.
Papiery Państwowe i obligacje

3-proc. poz. bud.	000,00 030,75
4-proc. poz. inwest.	077,75 078,00
4-proc. inw. seryjne sztuki	000,00 083,00
3% poz. prem. dol.	041,50 041,75
5-proc. poz. konw.	000,00 036,00
7-proc. poz. stabil.	052,50 053,50

Akcje w złotych

Bank Polski	100,00—102,50
Ostrowieckie Zakłady	000,00—030,00

Tendencja mocniejsza.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś w dalszym ciągu podwójny program: „Obrzym gór” z Macistem, oraz „Warjat na wolności”.

KRISTAL wyświetla obraz dźwiękowy z czasów wojny prusko-francuskiej p. t. „Bunt młodości”. Myśl przewodnią tego obrazu dobra jako przykład dla rozwodników i tych osób, które wnoszą do małżeństw rozterkę. Prócz tego nadprogram.

MARYSIENKA daje „Rapsodję węgierską”, pełny romantyzmu i patriotyzmu węgierskiego obraz z Willy Fritschem i Ditą Parlo. Drugą częścią jest świetny film z rodzaju sensacyjnych p. t. „Cień Szerloka Holmesa”.

NOWOŚCI. Dziś premiera wielkiego dramatu rewelacyjnego reżyserji R. Eichberga p. t. „Postrach salonów”. W filmie tym reżyser Eichberg pokusił się odtworzyć trudności i niebezpieczeństwa walki ze światem, do którego należy słynny dziś Al Capone. Tempo akcji błyskawiczne, napięcie mocno dramatyczne. W rolach głównych wybitni artyści angielscy: Muriel Angelus, Jack Rains, Eva Grey i James Thomas. W nadprogramie farsa p. t. „Miecz arabski”.

REWJA wystawia dziś w dalszym ciągu

świetną rewję p. t. „Do góry nogami” w wykonaniu całego zespołu b. „Uśmiechu Bydgoszczy” z dyr. T. Wołowskim na czele. Nadprogram doskonała komedia filmowa z A. Menjou w głównej roli. Codziennie przedstawienia o godzinie 6,45 i 9,15. Obraz filmowy od godz. 5,30.

WOJSKOWE wyświetla jeszcze dziś po raz ostatni „Bitwę nad Sommą”, by dać możność wszystkim obejrzenia tego arcydzieła. Zniżki ważne.

Z ruchu towarzystw.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Zamówienia na wspólny zakup cukru przyjmuje Bank Ludowy do piątku dnia 11. bm. godz. 13. 25972) Zarząd.

Bydgoskie Tow. Cyklistów. Zebranie plenarne w środę, 9. bm. o godz. 19 w lokalu p. Bielawskiego, ul. Szczecińska 1.

Zebranie Sodalicji Marjańskiej Panien odbędzie się w czwartek dnia 10. bm. o godz. 18,30 w zakładzie św. Florjana.

Konferencja męska św. Wincentego a Paulo przy kościele św. Trójcy. Dziś w środę zebranie o godz. 19,30 w salce parafjalnej. Referat wygłosi ks. dr. Moska.

S. M. P. „Przedświt”. Zebranie zarządu obu oddziałów dziś w środę o godz. 19 w Domu Katolickim.

S. M. P. „Promyk”. Zebranie zarządu i zastępowych obu oddziałów dzisiaj, 9. bm. o godzinie 18.

Towarzystwo Pom. Cukierniczych. Zebranie miesięczne dnia 10. bm. o godz. 20 w lokalu p. Ganasieńskiego, ul. Jezuicka.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 10 GRUDNIA.

POZNAŃ. 12,35—14,00: 10-ty koncert dla młodzieży. (Transm. z Warszawy). 17,05—17,20: Odczyt. 17,20—17,35: „Torem literatury i poezji. 17,35—18,50: Koncert solistów. (Transm. z Warszawy). 18,50—19,05: Lekcja języka angielskiego. 19,05—19,10: Higijena słowa. 19,10—19,25: Feljeton rolniczy. 19,25—19,45: Nadprogram z ilustr. muz. 20,00—20,15: Rolnicza skrzynka radjowa. 20,15—21,00: Koncert solistów. 21,00—21,25: Recital wokalny p. Anny Ruszczyńskiej. 21,25—21,40: Feljeton egzotyczny „Peru”. 21,40—22,00: Odczyt pt. „Błądząc po ulicach paryskich”. 22,15—22,30: „Sztuka taneczna”.
WARSZAWA-RASZYN. 12,15—12,35: Na mar-

ginesie polskiej polityki zbożowej. 12,35: 10-ty koncert szkolny z Filh. Wares. 14,50—15,05: Muzyka gramof. 15,20—15,25: Komunikat. 15,50—16,15: Program dla dzieci starszych. 16,20—16,40: Lekcja języka francuskiego. 16,40—17,10: Płyty gramofonowe. 17,10—17,35: Odczyt z Krakowa. 17,35—18,50: Koncert solistów. 19,15—19,25: Skrzynka rolnicza. 19,30—19,45: Płyty gramofonowe. 20,00—20,15: Feljeton p. t. „Jadą ulami”. 20,15: Muzyka lekka. 21,25—22,10: Słuchowisko. 22,30—24,00: Muzyka lekka i taneczna.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

A. L. Bydgoszcz. Ustawy takiej nie znamy.

P. R. „Mlekoso” jest napojem bezalkoholowym z kwasu mlekowego. — Flaki nazywają się po niemiecku „Rinderfleck”. Widzimy tu wpływ dialektu polskiego na język niemiecki. W Prusach — koło Królewca zasiadająca ludność niemiecka używa masę polonizmów, n. p. zegar zwie się Segarr, chałupa — Kalupp itd.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Trumny

z przyborami wszelkiego rodzaju od zł 40, dekoracje, kandelabry wyroczym bezpłatnie. W. Kosmowski, Plac Piastowski 9. (23728)

Putra

najsolidniej, najmodniej oraz najtańiej wykonuje chrześcijańskie, popularne w Bydgoszczy kuźnierstwo. Dworcowa 70. (18421)

Swetry

pullowery oraz bieliznę trykotową pracownia trykotów Bukowskiej, Moniuszki 11. (22411)

Torebki damskie

walizki, nesesery, manikury, teki szkolne, teki do akt, portfele, portmonetki, biurowy i różne artykuły galanteryjne poleca w wielkim wyborze i po niższych cenach Musiał, Bydgoszcz, Długa 52. 25755

Trwała

ondulacja trojakiemu systemu pod gwarancją dobrego wykonania. Budziński, Jagiellońska 2. (25956)

Sz. Publiczności miasta i okolicy poleca się Zakład Fotograficzny „Janina”, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 10, (narożnik Gdańskiej). (25989)

Meble!

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyszczelniane, zakupione w znanej solidnej firmie Ignacy Grajbert, Bydgoszcz, Dworcowa 21. Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny niższe. Tel. 1921. (9574)

200 albumów

Jedno zdjęcie mówi więcej niż tysiąc słów. 200 albumów do fotografii płótno, dermatoid, skóra od 1,20-25 zł. Aparaty fotograficzne i wszelkie przybory w każdej cenie, poleca jako prezenta najdoskonalsze, sprawujące celem każdemu w życiu wielką radość. St. Zakaszewski, Centrala Optyczna ul. Gdańska 9. 25499

Naczynia

kuchenne wszelkiego rodzaju hurtownie i detalicznie sprzedaje Hurtownia Kościuszki 25. (25568)

SPRZEDAŻE

Mały

dom na sprzedaż. Bydgoszcz, Prądy 57. (24952)

Gospodarstwo

50 mórg dobrej ziemi, dobre budynki z żywym i martwym inwentarzem, cena 20.000 zł. Zalesie koło Barcina, Wilczyński. (25962)

Gospodarstwo

14 mórg na sprzedaż. Zapytać u p. Eichstädt, Zielonka pow. Bydg. (25874)

Majątek

miejski z rak niemieckich 130 m. pszennej ziemi zabudowania I kl., 4 konie, 15 bydła, 12 doj. krów, 30 świń, mart. nadkompl. oświetl. gaz. z powodu wyjazdu zagranicę, tylko poważnemu refl. za gotówkę około 60 tys. na sprzedaż. 2/3 wartości przyjmie dobre hipoteki w Niemczech. Pośrednictwo Zaremby, Tuchola, Garbary nr. 6. (25997)

Bezpośrednio

sprzedam dom cena 32 tys. wpłaty 16 tys., dochód 6 tys. Zgł. filja pod „Okazja”. (14311)

Gospodarstwo

45 mórg, 18 mórg łąk, 27 mórg ziemi średniej, 20 minut od szosy. M. Peikert, Pananiewo poczta Brzoza pow. Szubin. (14464)

Nieruchomość (25948)

w mieście powiatowym, w której od lat dobrze zaprowadzona drogerja z powodu śmierci właściciela bardzo korzystnie na sprzedaż. Spieszne zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Dom i drogerja”.

Dom

z dobrze prosperującym interesem towarów kolonialnych, win, piwa, tytoni, w mieście kuracyjnym Solec Kujawski, z obszernym mieszkaniem sprzedam lub wydzierżawię na korzystnych warunkach, nadaje się również dla jeszcze chętnie pracujących emerytów. Solec Kujawski, Kościuszki 23. (14470)

Sprzedam (14469)

skład kolonialny z towarem, 3 pokojowe mieszkanie tania, byle zaraz. Adres Dziennik Bydgoski.

Restauracja

z pełną koncesją, starozaprowadzona, dobry punkt, z powodu spadku do odstąpienia. Of. pod „Restauracja” do filji Dz. Bydg. (14461)

Skład

kolonialny z mieszkaniem w dobrym punkcie, 10 lat w rękach na sprzedaż. Pomorska 14, (stary numer). (14444)

Skład (26002)

kolonialny, ul. Gdańska, korzystnie sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 52.

Planino

czarne „Quand” sprzedam. Gdańska 71, skład papieru. (26007)

Okazjal

Z powodu przejęcia ojcowskiej firmy sprzedam skład kolonialny i wyroby tytoniowe, w ruchliwej ulicy obok rynku w powiatowym mieście, gdzie jest wojsko i wyższe uczelnie. Zgłoszenie do Dz. Bydg. pod „L. L.”. (25975)

Skład

artykułów skórkowych, galanterji z całkowitem urządzeniem, zaprowadzony, dobrze prosperujący, istnieje 10 lat położony w centrum (ul. Dworcowa) celem wyprowadzenia z Bydgoszczy zaraz do oddania. Zgł. pod „Skład” do Dzien. (25910)

Sprzedam (25961)

korzystnie walec do walcowania złota. Kossaka 13.

Bernardyna

króliki, gołębie, kanarki rasowe tania sprzedam. Lenartowicza 13. (25969)

Powózka

półkryta, dobrze utrzymana tania sprzedam. Kujawska 13. (14460)

Szafa

do garderoby (antyk), dębowa sprzedam. Garbary 18, m. 3. (25738)

Urządzenie (14468)

regaly, szafy, stoły, obudowanie sprzedam. Grunwaldzka 36, podwórze.



Żaden dzielnny kupiec

nie stanie dziś na środku ulicy, by wstrzymawszy całą komunikację, wychwalał swoje towary. Wiele lepiej, prędzej i taniej zrobią to

ogłoszenia w Dzienniku Bydgoskim

które czytają wszyscy.

Skład

z koncesją wódeczaną posiadający wyrobioną klientelę na pierwszorzędnej ul. Bydgoszczy, z powodu rodzinnych do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiad. Promenada 1, m. 3, tel. 2327. (14439)

Skład

kolonialny dobrze zaprowadzony z towarem, 2 pokoje kuchnia, dzierżawa 60 zł miesięcznie przy ul. Grunwaldzkiej. Zgł. Poznaska 35, m. 6. (25977)

Elegancka

umywalka (czarny marmur), 2 miedziane, wielkie lustro kryształowe, piecyk gazowy, prysznic itp. okolicznościowo na sprzedaż. Oferty do filji Dzien. pod „H. M. 2.” (14471)

Duży (14460)

nowy zegar stojący ciemny dąb zaraz na sprzedaż Sienkiewicza 1, II piętro, m. 3. Obejrzeć od 2-5.

Rowerki

dziecięce, 3 kolowe tania sprzedam. Na Wzgórzu 23, m. 4. (25976)

Manekiny (25986)

wiedeńskie dla krawców lub dekoracyjne tania na sprzedaż. Grunwaldzka 45.

Najlepsza

okazja zakupu. Jadalki, sypialki, regaly do książek, biurka, kuchnie, szafy do garderoby, szafonierki, kanapy, łóżanki, stoły, krzesła, meble pojeździecznie nadzwyczaj tania, korzystnie na raty. Okole, Jasna 25. (26003)

Plaszcz (25983)

męski zimowy i skrzypce tania sprzedam. Jezuicka 14, II.

KUPNA

Dom

kupię, wpłata 50 000 zł. Of. filja Dzien. „Przyszłość”. (14464)

5-6 cfr.

małych podesezw (odpady od sztaney oddam. Of. Paul Jesewski, Gdańsk, Beutlergasse 3. (26001)

LEKCJE

Szóstoklasista

udzieli korepetycji w zakresie 4 klas gimn. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Korepetytor”. (24831)

Lekcji (14472)

francuskiego konwersacji codziennie, miesięcznie 20 zł. Plac Piastowski 4-2.

POSADY WOLNE

Potrzebne

do żywej reklamy panie z ładnymi lokami. Wiad. ul. Ślaska 6, m. 9., godz. 17-20. (25967)

Stała

posadę dam za pożyczkę 1000-1500 zł za zabezpieczeniem. Of. do Dz. Bydg. pod „Zabezpieczenie”. (25968)

Potrzebny

portjer do szatni z kaucją, zaraz. Restauracja Lorcarno. (25906)

Ogrodnik

młodszy zaraz potrzebny. F. Heise, Prądy 36, Bydgoszcz. (25982)

Kasjerka

dzielna z kaucją 200 zł, zaraz lub od 15 bm. potrzebna. Reiter, Kujawska 28. (25988)

Uczeń (25984)

starszy potrzebny. Piękarnia, Poznańska 23.

Służąca

potrzebna. Zgł. Restauracja, Grunwaldzka 73. (25980)

POSADY POSADUKA

Dziewczyna

do wszelkich prac, kochająca dzieci z dobrymi świadectwami szuka posady. Miejsce wolne obojętne. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Rzetelna”. (25963)

Technik

dentystyczny poszukuje posady. Miejsce wolne obojętne. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Technik dentyst.” (25964)

Młodszy

książkowy poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Of. Dz. Bydg. pod „Książkowy”. (25961)

Krawcowa

z diingoletnią praktyką poleca się poza dom, ul. Lubelska 38, m. 4. (25969)

Kucharka

poszukuje posady. Posiada dobre świadectwa. Zgł. Wrocławska 6, u p. Reczkowskiej. (25985)

DZIERŻAWY

Poszukuję (14421)

dzierżawy gospodarstwa 80-80 morg. z inwentarzem lub bez. Spieszne i dokładne warunki prosi G. J. poste restante, Ostromecko, pow. Chełmno.

Plac (14474)

na postój choinek do wynajęcia. Mazowiecka 16.

Garáže

i ubikacje na składnicę oraz pokój przy Sienkiewicza i Dworcowej wydzierżawi Rafalski, Chwytowo 6, m. 14. Zgł. od g. 16-17.30. (25971)

Skład

z mieszkaniem wydzierżawię. Jasna 29. (25958)

MIESZKANIA

Eleganckie (14475)

6-cio pokojowe mieszkanie, rennowane, centralne ogrzewanie, do odnawienia. Zgłosz. pod „M. M. 500” Dziennik Dworcowa.

Mieszkanie

2 pokojowe wydzierżawię. Jasna 29, skład. (25954)

Mieszkanie

wolne. Poznańska 4, parter prawo. (25867)

Pokój

z kuchnią dla małżeństwa. Gajowa 33. 14452

Mieszkanie

5-cio pokojowe do wynajęcia od gospodarza zaraz. Śniadeckich 7, n. nr. (25743)

Adwokat (14463)

poszukuje 6 pokojowego mieszkania w centrum. Zgłosz. „Adwokat” filja.

Pokój

z kuchnią poszukuje wprost od gospodarza, placę rok zgóry. Zgł. pod „Młodzi”. (26004)

3-4 (25998)

pokoje mieszkanie z łazienką i t. d. zaraz poszukiwane. Zgł. do admin. Dz. Bydg. pod nr. „305”.

POKOJE

2 oficerów kawalerów poszukuje 2 pokoi z kuchnią lub bez pustą. Zgł. filja Dziennika pod „15 komp.” (14462)

Przyjmę

uczennicę klas wstępnych. Gdańska 91, prawo. (14466)

Pokoje

bardzo ładne, łazienka do wynajęcia. Garbary 12, m. 3. (25978)

Pokój

umebl. Grottera 9, I p. lewo. (25958)

Z dniem 1 grudnia br. **przeniosłem** moją kancelarię adwokacką w Bydgoszczy na ul. **Mostową 3, telefon 153.**
Wacław Switalski
25751) adwokat

Uchwała. Termin do ogólnego Zgromadzenia wierzycieli w układzie zapobiegawczym nad firmą Józef Nierwicki, kupiec w Wieborku II. Nr. 2/31 odbędzie się przed podpisaniem Sądem dnia 8 stycznia 1932 r. o godz. 10-tej, sala rozpraw. (22996) **Wiebork, dnia 3 grudnia 1931 r. Sąd Grodzki.**

Przetarg przymusowy. Dnia 10 grudnia br. o godzinie 11-tej sprzedam w firmie „Rawa” przy ul. Śniadeckich 19, największą dającą za natychmiastową zapłatą: obraz żłwno, leżankę z nakryciem, lustro z podstawką, dywan, szafę biblioteczną, 80 książek, zegar regulat. 26009) **Woźniak, komornik sądowy.**

Przetargi przymusowe. W czwartek, dnia 10 bm. o godz. 10-tej sprzedam w Makowarsku u p. St. Rybki w drodze przetargu przymusowego za natychmiastową zapłatą: ca. 14 wozów konieczyń białej i czerwonej nietartej, jałówek, waga do bydła, połowiec, powóz kryty, parę szorów wyjazdowych kompl. buhala, 3 żrebeczki, 12 warchlaków, kura, garnitur parowy marki Floeter oraz zbiór z ca. 30 móg pszenicy: o godz. 11-tej w Dzielnie u p. Ekwilskiego: garnitur parowy do młócenia marki Floeter, karetkę na gumach, lando, karjolę, kartoflarę, maszyna do kopania toru, bufet, kredens, zegar stojący, stół rozkładany i 5 krzesel, leżankę z nakryciem, kanapę, szafonierkę, 2 lustra, stół z nakryciem, parę szorów wyjazdowych, siódło, wirówkę, futro mięskie, ca. 6 ctr. gorzycy, 4 maciory, 2 kaury, 5 warchlaków beczkę cynk. 1000 litr., śrutownik, wialnię, siekacz, łuzę, i szlucer. (26000) **Kantowicz, komornik sądowy w Koronowie.**

LICYTACJA przy ul. Gdańskiej na składnicy spedytora **Herzkego** W czwartek dnia 10 bm. o godz. 11,30 sprzedawać będą jeszcze prawie dobre meble: 1 kompl. sypialnie orzech., 1 kanapę (otomana) stolik do szycia z taboretami, 1 parawan, kompletne urządzenie kuchenne wraz z sprzętami, 1 wieszak korytarzowy, 1 wytrina, 1 lampa stojąca elektr., 1 rower, rama do przeniesienia firan, pozatem 1 partię tacek budowlanych, długie drabiny, dźwigi, radle i przyrządy do smoły. (26008) **M. Piechowiak** zaprzysiężony licytator i rzeczoznawca sądowy **Długa 62 i Grodzka tel. 16-51.**

Przetarg przymusowy. W sobotę, dnia 12 bm. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będą w Podolinie, p. Wapno u p. **Nowakowej:** biurko, szafę do rzeczy, maszynę do szycia, lustro, kanapę, stół, 5 foteli, etażerkę, obrazy, gramofon, biblioteczkę: 100 broszur, 100 tomów (dziela botaniczne), konia, świnie, 4 prosięta i wóz handlowy. (25995) **Güntzel, kom. sąd. w Keyni.**

Przetarg przymusowy. W piątek, dnia 11 bm. o godz. 9-tej przed poł. sprzedawać będą w Keyni, drogerja Rynek 17, za gotówkę największą dającą: zapasy towarów drogeryjnych, farby, pokosty i t. p., mydła, perfumy, wyroby kosmetyczne, aparaty fotograficzne, środki opatrunkowe, chirurgiczne i t. p. (25993) **Güntzel, kom. sąd. w Keyni.**

Przetarg przymusowy. W czwartek dnia 10. 12. 31. o godz. 10 przed poł. sprzedam przy ul. Toruńskiej 11, st. numer największą dającą za natychmiastową zapłatą: 2 kasy rejestr., urządzenie składu kolonij., urządzenie restaur., zegar, 4 stoły, lustro, obraz, piec, 10 burek ek koniaku. (26014) **Malak, kom. sąd. w Bydgoszczy.**

Przetarg przymusowy. Dnia 10. XII. 31 r. o godz. 2-giej po poł. sprzedam w Wtelnie, pow. Bydgoszcz największą dającą za natychmiastową zapłatą: 3 krowy, cielaka, 6 świń à 50 f., konia, 27 gęsi, 10 kaczek, 15 kur, 2 kozy, piug 2 skib., radio, para bron, kultywator, sieczkarkę, manęż, wialnię i wagę decym. Zbiórka reflektantów przy stacji kol. Wtelno. (26012) **Kłóskowski, komornik sądowy.**

Przetarg przymusowy. Dnia 10. XII. 31. o godz. 3-ciej po poł. sprzedam w Wtelnie, pow. Bydgoszcz największą dającą za natychmiastową zapłatą: zbiór żyta z 18 móg z słomą, zbiór pszenicy z 6 móg z słomą, zbiór jęczmienia z 6 móg z słomą, ziemniaki z 5 móg, młóckarkę, siewnik, manęż, wialnię, kultywator, 3 krowy, konia, 3 świnie à 1 1/2, ctr., wagę decymal. Zbiórka reflektantów przy stacji kol. Wtelno. (26013) **Kłóskowski, komornik sądowy.**

Świece choinkowe ozdoby choinkowe mydła toaletowe perfumy, wody do ust garnitury kryształowe przybory do manicure oraz wszelkie inne artykuły toaletowe poleca w największym wyborze po najniższych cenach

ERNST MIX Fabryka Mydła (25851) **Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 10.**

SYPIALNIE 21176 jadalnie, gabinety, kuchnie, kanapy, leżanki i inne pojedyncze przedmioty kupuje się najtaniej **tylko** w znanej-f-ie **ANDRZEJ NOWAK** **Uwaga na adres:** Wełn. Rynek 11, róg Podgórnej. **Specjalność:** Kompletne urządzenia dla nowożeńców.

Walne Zebranie niżej podpisanej Spółdzielni odbędzie się w sobotę, dnia 19 grudnia rb. o godz. 10 przed południem w sali Resursy Kupieckiej Bydgoszcz, Jagiellońska 13

PORZĄDEK OBRAD:
1. Zagajenie i ukonstytuowanie biura.
2. Sprawozdanie z urzędowej rewizji Związkowej.
3. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz przedłożenie bilansu za rok obrachunkowy 1930/31.
4. Przyjęcie bilansu pr. 30. 6. 31. i udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi.
5. Sprawa dalszego istnienia Spółdzielni.
6. Uchwalenie sposobu pokrycia strat.
7. Nadzwyczajne środki zaradcze.
8. Odwołanie jednego członka Rady Nadzorczej.
9. Wybór członków Rady Nadzorczej.
10. Wnioski bez uchwał.
„Rolnik w Bydgoszczy” Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. ograniczoną. **Rada Nadzorcza** (—) **Witold Szule, prezes.** (25973)

PUDER ŚNIEG TATRZAŃSKI NR 755
ZŁ 1.50
FALKIEWICZ-POZNAN 24876

Obicia meblowe plusze, gobeliny, drele materacowe w najmodniejszych deseniach w wielkim wyborze kupuje się tylko w składzie specjalnym: (20092) **Eryk Dietrich** ul. Gdańska nr. 78/130. **Telefon 782.**

Ogrzewacze samochodowe „Atlas” do karetek i t. p. włączanie z montażem **zł 110.** **E. Stadie Automobile** **Bydgoszcz, ul. Gdańska** **Tel. 16-02.** (25469)

Kupię dom czynszowy rentowny w dobrej polozeniu przy wpłacie ca. 30 000, (także przez pośrednictwo). Oferty pod „X. Y.” do Dz. Bydg. (25922)

Konie 5—7 lat stare, mocne jednokonki bez błędu kupi **Dwór Szwajcarski** **Bydgoszcz (25992)** **Jackowskiego 26-28.**

Ożenek. Pani posiadająca wielki interes, nieruchomości i znaczną gotówkę, poszukuje inteligentnego pana w wieku 45 do 47 lat w celu matrymonjalnym. Religia i majątek obojętne. Wiad. przez „Elite” instytut dostojnego kojarzenia małżeństw w kraju i zagranicą, Gdańsk-Wrzeszcz, (Danzig-Langfuhr), Friedenssteg 12, parter. (25994)

Ratunek dla skórno-chorych! Krem na skórę „NEILWUNDER”, patent gdański Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry, skutkuje z powodu swoich właściwości w **rozpaczyliwych wypadkach wszystkich liszaj, nawet liszaji ropnych, ranach u nóg, egzemie, przyszcach, wyrzutach wszelkiego rodzaju, czerwoności twarzy i nosa, odmrożeńiach i t. d.** Przy zamówieniach uprasza się o cel użyteczności. **Świeższe uznania.** (22012) **Jeżeli bez skutku, zwrót pieniędzy.** **Cena 8,60 zł.** Wysyłka za zaliczką. **Przy wysyłce sumy zgory, bez portorjum.** **Chem. Kosm. Laboratorium „Klossin”, Gdańsk 1, Hundegasse 43.**

WIRÓWKI „MILENA” Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki spłaty. **BRACIA RAMME** **Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14 b.** **Telefon 79.** (6142)

Majątność Łabiszyńska pow. Szubin sprzeda w drodze parcelacji **ziemie orne i parcele z wielkich łak** w dowolnych obszarach. Zgłoszenia przyjmujcie do dnia 15 bm. i udziela wszelkich informacji (25999) **Główna Administracja Majętności Łabiszyńskiej w Łabiszynie.**

Garaze od 15 zł do wynajęcia. „Stop”, Garaze, Śniadeckich 32. 24011

Angielskiego niemieckiego, francuskiego, polskiego naucza szybko, dobra wymowa, b. profesorka Zalachowska, Trzeciego Maja 20. (23266)

Przetarg przymusowy. W czwartek, dnia 10. 12. 31. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Szpitalnej 3 st. nr. największą dającą za natychm. zapłatą: (26015) **palarnie kawy.** **Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.**

SPRZEDAŻ **Kamienica** 3 piętrowa, centrum Bydgoszczy, skład, mieszkanie 5 pokojowe wolne, dochód 12 000, cena 90 000, wskaże Filja. (14483)

Przetarg przymusowy. W czwartek dnia 10. 12. 31 r. o godz. 9.30 przed poł. sprzedawać będą przy ul. Pomorskiej 10 największą dającą za natychmiastową zapłatą: **kredens orzechowy, biblioteczkę białą.** **Luzcka, kom. sąd. z pol. w Bydg.**

Skład w centrum, nadający się na każdą branżę wraz z przyległym pięknym „mieszkaniami” odstępnie. Wiad. filja Dziennika. (14477)

Przetarg przymusowy. W czwartek, dnia 10. 12. 31 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będą przy ul. Pomorskiej 10 największą dającą za natychmiastową zapłatą: **dużą szafę (biblioteczkę).** **Luzcka, kom. sąd. z pol. w Bydg.**

Piekarnia parowa z rzeźnictwem i 9 móg dobrej ziemi w dużej kościelnej wiosce, kolej, poczta, szkoła na miejscu sprzedam korzystnie z powodu starości. Cena według umowy. Agencji požądani. Adres wskaże Dzień. Bydgoski. (26018)

POLECENIA **Pianino** nowe korzystnie sprzedam. Ad. Czartoryskiego 9. (25987)

Dom centrum Bydgoszczy rocznie 13.000 cena 80.000 „Wyjazd” filja Dzień. (14478)

Wózki jalkowe, rowerki, wózki dziecięce poleca Fabryka Wózków Dziecięcych, 3-go Maja 12, Hurt. (14482)

Używane meble sprzedam. Prasowałnia, Długa 84. (14476)

Gospodarstwo 85 móg zamienie na mniejsze albo wydzierżawię. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „G. 85”. (26025)

Pianino używane krzyżowe sprzedam tanio. Majewski, Dworcowa 7. (26032)

Lustro (26020) duże 2.60m. wysokie, 1.10m szerokie grube szkło szlifowane, sprzedam. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Lustro”.

POSADY WOLNE

Poszukuje się zdolnych i inteligentnych domokrędców do rozpowszechniania poukupnych artykułów. Zgł. ul. Marsz. Focha 22, II p. godz. przyj. od 10 — 12 i od 3 — 5. (26031)

Pianista poszukuje dobrego skrzypka. Dziennik Toruń, pod „Pianista”. (25991)

Bufetowa (26006) z dłuższą praktyką dziewczyna do kuchni potrzebne zaraz. Zgłoszenia Zagłoba, Gdańska 10.

Bufetowa potrzebna. Marcinkowskiego 6. (14480)

Ekspedjentka z got. 2—300 zł potrzebna do składu mleczarskiego zaraz. L. Bankiewicz, Orłowo-Gdynia. (26022)

Ekspedjentka zdolna z kilkuletnią praktyką w branży rzemieślniczej, władająca językiem polskim i niemieckim potrzebna od 15-go bm. lub 1. I. 32 r. do Gdyni. Of. z podaniem warunków i fotografią nadesłać do Rzepczyńskiego, mistrz rzemieślniki, Puck. (26010)

POSADY POSZUKUJĄ

Jazzbandzista (skrzypce obligat), rutynowany młody, przystojny, grający na ksylofonie solowe partje poszukuje posady zaraz względnie 1. I. 1932. Adres: Bolesław Gesell, Gniezno, Dalkowska 22. (26021)

DZIERZAWY

Bardzo (26026) korzystnie oddam w dzierżawę 30 móg czysto pszennej ziemi, zabudowanie maszynowe w środku dużej wioski za odkupieniem inwentarza. Sądobry, Wielki Komórski, pow. Świecie.

Skład z 2 pokoj. mieszkaniami w wsi kościelnej Rumja obok Gdyni zaraz do wynajęcia. Nadaje się na każde przedsiębiorstwo. Robert Gański właściciel domu Wejherowo. 26028

Restauracja pierwszorzędną, wielki zajazd, prosperująca przeszło 60 lat, w ożywionym mieście powiat., od 1. I. 32 do wydzierżawienia dla posiad. koncesje. Korzystne warunki. Niemiecki język požądany. Kaucaja za ugoda. Oferty pod „D. I.” do Dz. Bydg. (26030)

Z powodu objęcia posady przedzierżawie gościniec, kolonjalkę, wyszynk wina piwa, 6 móg z budynkami pow. Mogiło przejęcie 2500 zł. Oferty Dz. Bydg. „121 P. G.” (26027)

MIESZKANIA **Mieszkania** (14479) do wynajęcia. Pomorska 21.

Ładne (14489) 3 pokojowe mieszkanie z kompl. urządzeniem zaraz lub później poszukuje. Sienkiewicza 1, II piętro, m. 5. Obejrzeć od 2—5.

Mieszkanie 5 - pokojowe, komfortowe do wynajęcia. Kawiarnia Dworcowa 73. (14485)

Mieszkanie 4 - pokojowe za czynnem miesięcznym. Senatorska 61. (14488)

POKOJE

Pokój Sowińskiego 3. (14487)

Lepszy pokój zaraz. Sienkiewicza 1 — 2. (14486)

Pokój (14481) umebł. ładny, czysty, obiszerny, także małżeństwu. Śniadeckich 46, mieszk. 7

RÓŻNE

Wysoka nagroda. Dnia 5. 12. pomiędzy godz. 5—6 skradziony został kolorowy gobelinowy szeszon. Kto przyczyni się może do schwytania złodzieja i odnalezienia szeszonu, otrzyma wysoką nagrodę. Sprzedaż gazet, Wełniany Rynek. (26029)

70 złotych nagrody otrzyma ten kto mi wskaże złodzieja, który nas okradł z czekojady Goplana i Anglas, w noc z du. 6 na 7 bm. na sumę 1.500 zł. „Patria”, Kaszubska 3. (26005)

Poszukuje 30—50.000 zł na I hipotekę tysiąc morgowego majątku bonitacji 4,60 we wielkiej kulturze. Oferty do administracji pod „S. N. 101”. (26023)

MATRYMONJALNE

Panna (26011) lat 28, posiadająca 300 morg. gospodarstwo na Pomorzu, pragnie wyjść zamaż za pana posiadającego około 40.000 zł potrzebne do spłacenia rodozeństwa. Oferty do Dz. Bydg. pod „Przystojna”. (26019)

Kawaler ogrodnik, lat 29, dobry fachowiec, pragnie zapoznać przystojną pannę, najchętniej córkę ogrodnika gździeby mógł się wnieść lub pannę z odpowiednim majątkiem celem założenia własnego ogrodnictwa. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Ogrodnik”. (26019)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spótek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.